

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

„Głos Poranny” zamieszcza codziennie pełną tabelę wygranych loteryjnych

P. Świtalski formuje gabinet

Trudności z obsadzeniem tek gospodarczych w rządzie

Gen. Górecki--ministrem skarbu? -- Pos. Polakiewicz--ministrem poczt i telegrafów?

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:

W ciągu dnia wczorajszego w sytuacji politycznej nie zaszło nie decydującego. Mówiono, że p. Świtalski miał podjąć wczoraj próbę sformowania gabinetu, mówiono nawet, że o godz. 8-ej wieczorem miało nastąpić oficjalne rozpoczęcie się akcji.

Zapowiedzi te jednakże zawiodły. Powodem tego zawodu jest o ile można sądzić z prasy i różnych poglądów, zagadnienie obsadzenia tek gospodarczych.

Z organu konserwatystów „Dzień Polski” widać, że ta właśnie sprawa następcza największe trudności.

„Dzień Polski” we wczorajszym wieczornym wydaniu w nośnej p. tyt. „Nowy rząd a zagadnienia gospodarcze” pisze:

„Nowy rząd nie może powstać w oderwaniu od sytuacji gospodarczej, która ciąży coraz silniej nad całokształtem zagadnień państwowych.

Chodzi mianowicie o zagadnienia, z którymi nasze życie gospodarcze związane jest wielu węzłami. Fakt ten nakłada różne zobowiązania, powoduje różne konsekwencje. Byłoby źle gdyby nie liczone się z tem przy tworzeniu nowego rządu.

Premier p. Bartel w ciągu dnia wczorajszego urzędował normalnie w prezydium rady ministrów i konferował z ministrem komunikacji p. Kühnem przyjął wizytę pożegnania p. Małonięgo, a o godz. 6 wiecz. udał się na Zamek, gdzie konferował przez czas dłuższy z p. prezydentem Rzplitej, prof. Mościckim.

Agencja Wschodnia donosi, że konferencja ta dotyczyła sprawy powołania nowego gabinetu. Wedle krążących opinii — skład nowego gabinetu ogłoszony zostanie, w piątek, a najp.

w sobotę, jest to bowiem prekluzyjny termin, jaki ustalił marszałek Piłsudski.

Lista nowego gabinetu przedstawia się, jakoby, wedle dotychczasowych rezultatów narad, następująco:

premjer — Świtalski, który

zatrzyma prawdopodobnie również tekę oświaty;

sprawy wewnętrzne — generał Składkowski;

sprawy zagraniczne — August Zaleski;

skarb — generał Górecki;

praca — ppłk. dr. Kollontaj - Srzednicki;

koleje — Kühn;

poczta — poseł dr. Polakiewicz;

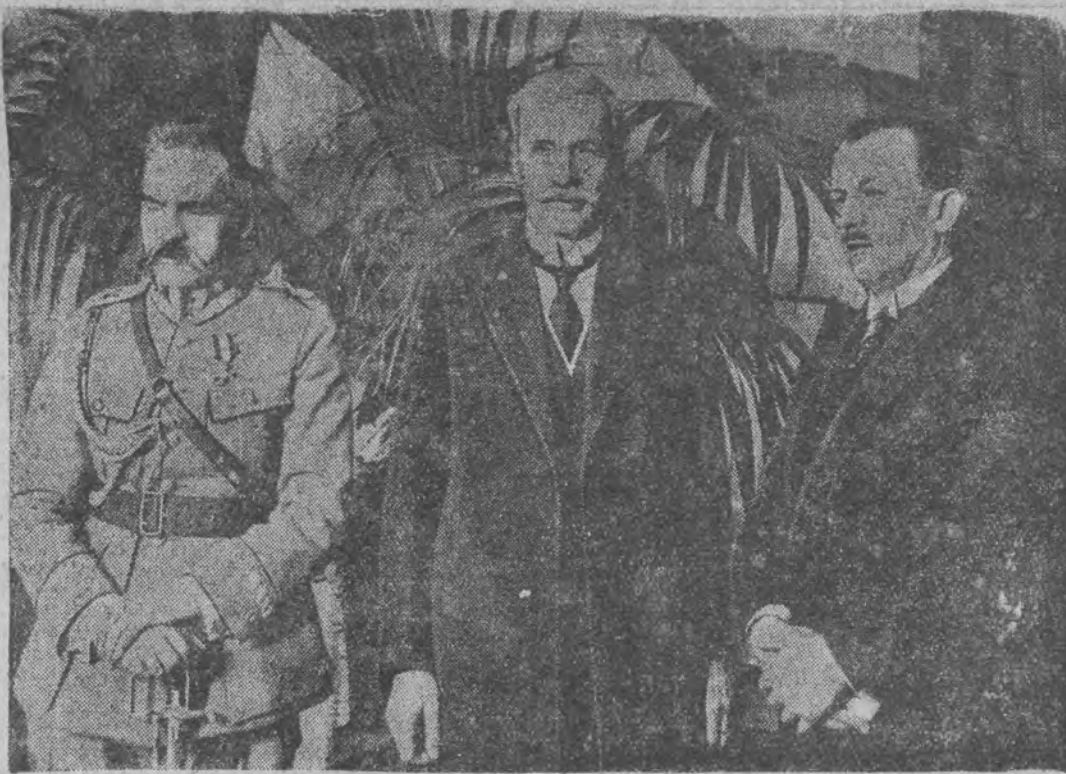
reformy rolne — pos. Przedpełski;

rolnictwo — poseł Jan Rudowski;

roboty publiczne — Moraczewski.

Skład gabinetu — podany nam przez Agencję Wschodnią — wskazuje, iż mamy do czynienia z gabinetem grupy t. zw. pułkowników, t. j. odłamu, reprezentującego w obozie „jedynki” całkowite zerwanie z sejmem i parlamentaryzmem, a więc rządzenie bez niego. Jak wskazuje nasz warszawski korespondent, zatwierdzenie tej listy gabinetu natrafia na trudności ze względu na jego wybitny charakter etatystyczny, co nie może się podobać sferom gospodarczym, reprezentowanym w klubie B. B.

Decydująca „Trójka”



P. Prezydent Mościcki (w środku), Marsz. Piłsudski (na lewo) i premier Bartel (na prawo).

Odznaczenie pułkownika Beliny

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.: Onegdaj minister spr. wewnętrznych gen. Składkowski, w obecności wyższych urzędników ministerjum, udekorował krzyżem komandorskim orderu „Polonia Restituta” pułk. rezerwy Belinę - Prądmowskiego za pracę niepodległościową.

Papież przyjedzie w 1930 roku do Oberammergau

MONACHJUM, 11 kwietnia (Tel. wł.) Uchodzi tu niemal za pewne, że papież przybędzie osobiście w roku 1930 na widowisko pasyjne do Oberammergau.

Prasa zagraniczna nie przestaje pisać o niedzielnej enuncjacji marsz. Piłsudskiego

Prasa europejska znajduje się wprost pod wrażeniem znanej enuncjacji Marsz. Piłsudskiego. We wszystkich dziennikach zagranicznych znajdujemy nieraz bardzo długie artykuły o niezwykle wystąpieniu Marszał, zwracające uwagę na ton i język. Z prasy niemieckiej, bodaj że najprzyjaźniej wobec nas usposobiony „Frankfurter Ztg” pisze:

„Gdy marszałek Piłsudski mówi o sejmie, popada zazwyczaj w taki nastrój, że jego mowa rozsada wszelkie ramy... Tym razem wypowiedział się w artykule, któ-

ry warszawskie pisma rządowe za mieściły w całości, pomimo, jego pozbawionej umiaru treści. Czy prawdą jest, co twierdzą, że każde z tych pism zapłaciło Marszałkowi honorarium w wysokości 700 zł. — o tem mówić nie będziemy. Bowiem nawet w szeregu dotychczasowych ustnych czy piśmiennych obelg pod adresem posłów sejmowych, rzuconych przez Marszałka niema ani jednej, któraby osiągnęła takie wyżyny.

Jest to rzeczywiście niedościgniony rekord i nie jest bynajmniej łatwą, nawet w sposób opi-

sowy, uświadomić czytelnikowi niemieckiemu ton Marszałka. Że znowu mówi o „papuasach”, dla których ozdobą byłaby moralność parlamentu, o „małpach” itp. itp. — to jest jeszcze najbardziej niewinne. Najbardziej charakterystyczne dla stylu Marszałka jest słowo, które pojawia się cztery razy pod rząd i w związku z innemi nieapetycznymi obelgami. Warszawska korespondencja „Vorwärtsu” zdobywa się na odwagę powtórzenia tylko początkowych liter z kilku kropkami.

Płk. Prystor

szeffem biura personalnego ministerjum spraw wojzkowych

Jak się dowiadujemy, obowiązki szefa Biura Personalnego M. S. Wojsk, obejmie płk. Aleksander Prystor.

Płk. Prystor równocześnie zatrzyma dotychczasowe stanowisko szefa gabinetu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Tem samem, jak widać, wysuwała na stanowisko ministra pracy kandydatura płk. Prystora przestaje być aktualna.

Dotychczasowy szef Biura Personalnego, gen. Karasiewicz-Tokarszewski, mianowany został dowódcą dywizji piechoty.

ZŁOTY i DOLAR

Ostatnie wahania walutowe są zjawiskiem przejściowym

Od szeregu dni nasz rynek pieniężny znajduje się pod znakiem wahań. Kurs efektywnego dolara, notowany jeszcze zaledwie parę tygodni temu w obrocie prywatnych 8,865 — 8,875 podnosił się w ciągu tego czasu stopniowo coraz wyżej; wreszcie, osiągnąwszy w ostatnią sobotę w Warszawie parytet 8,925 podskoczył na 8,965 (!), co wywołało w sferach giełdowych i gospodarczych zrozumiałe zaniepokojenie.

Sprawie tej należy poświęcić kilka uwag.

Początkowo, przy pierwszych oznakach wzrostu, można było przypuszczać, że jest ona odbiciem obecnych napięć walutowych między Europą a Ameryką.

Obecnie jednak stwierdzić już można z całą stanowczością, że zjawisko to ma charakter wyłącznie lokalny. Iambardziej, że notowania innych centrów giełdowych nie wykazują choćby na wet przybliżonych zmian. Główną sprężyną sprawy tkwi raczej w ostrem zachmurzeniu horyzontu wewnątrz — politycznego. Pamiętna sprawa przekroczeń budżetowych, ostre tarcia w łonie ciał ustawodawczych i wykonawczych, przesilenie gabi-

netowe, wszystko to daje aksamit do niepewności sytuacji. Zagranica zareagowała już na to niedawno, dając swemu bratowi zaufania wyraz w spadku kursu polskiej pożyczki stabilizacyjnej, zaś wzrastający coraz bardziej brak zaufania sfer krajowych wyraża się konsekwencjami jeszcze znacznie gorszymi.

Ciekawe, że sprawa przy bliższym zanalizowaniu wygląda zupełnie jak błędne koło. A więc: pan Kupiec i pan Przemysłowiec wiedzą, że sytuacja polityczna jest chwiejna, więc, obawiając się możliwości dewaluacji złotego, kupują na gwałt „mocne” dolary. Skupując zawzięcie dolary, wywołują oczywiście stopniowo brak takowych na rynku i podskoczenie ich ceny. Ponieważ zaś widzą, że kurs zaczyna ruszać się ku górze, więc kupują je jeszcze zawzięciej, na co kurs reaguje jeszcze większymi skokami i t. d. i t. d. Że zaś w sprawę wmieszać się jeszcze musi pan Speculant, widzący w tej mętnej sytuacji wymarzoną okazję dla swego poławu, więc nie dziwnego, że na rynku powstaje panika.

A tymczasem podkreślić należy, co następuje. Przedewszyst-

kiem podskoczył jedynie i wyłącznie dolar gotówkowy. Inne waluty pozostały bez konkretnych zmian, co już samo przez się mówi o istotnych, przytoczonych powyżej przyczynach. Gdyby bowiem chodziło o faktyczną dewaluację, zmiana ta uwidoczniłaby się również i w innych notowaniach. Dalej, niema narazie żadnej obawy, aby sytuacja ta mogła potrwać dłużej, co gwa-

rantuje z jednej strony niezwykle silny zapas kruszcza i dewiz Banku Polskiego, z drugiej zaś przezorna polityka władz centralnych. Albowiem Bank Polski, który, wyczerpawszy szybki swój zapas efektywnych dolarów, kryje obecnie całkowite zapotrzebowanie bez ograniczeń czekami na Nowy Jork po kursie 8,90, sprowadza ze swych silnych zagranicznych rezerw

depozytowych, jak donosił wczoraj „Głos Poranny”, potężny transport dolarów gotówkowych, rzucenie których po racjonalnym kursie na otwarty rynek przyczynić się musi do natychmiastowego nasycenia rynku, a co za tem idzie, do odprężenia kursu do normalniejszego parytetu.

Pierwsza partja tego transportu nadeszła już wczoraj w godzinach popołudniowych do stolicy, co spowodowało momentalnie reakcję kursu dolara, który opadł na 8,945. Przypuszczalnie więc nastąpi całkowite odprężenie w najbliższych dniach w całym kraju, w miarę zaspokojenia zapotrzebowania i uspokajania się szerokich sfer giełdowych.

Na zakończenie jeszcze raz podkreślamy, że zjawisko wzrostu dolara ma charakter wyłącznie przejściowy i absolutnie nie uzasadniony. Wystarczyłoby, aby nasza publiczność posiadała trochę więc, trzeźwego poczucia rozsądku, tego co anglicy nazywają „common sense” i trochę więcej zaufania do resortów finansowych państwa, a cała ta ruchawka giełdowa zostałaby zduszona w zarodku.

J. Pol.

Zaprzysiężenie członków Trybunału Stanu



Moment zaprzysiężenia członków Trybunału Stanu w Warszawie przez przewodniczącego Trybunału, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Leona Supińskiego (x) w sali Sądu Najwyższego na placu Krasińskich.

Dziś premjera!



Dziś premjera!

DOUGLAS FAIRBANKS

w spódnicy — **Bebe Daniels** w ostatniej swej kreacji

CÓRKA ZORRY

(SENORYTA)

ZACHWYCA, UPAJA i OSZAŁAMIA WSZYSTKICH.

W rolach głównych potęgi ekranu:

James Hall i William Powell.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. -- Początek seansów o g. 4.30 p. p.

Kabedzi śpiew premjera prof. Bartla

Artykuł prezydenta rady ministrów o praktykach parlamentu w Polsce
Nowy atak na sejm jest utrzymany w bardzo delikatnym tonie
P. Bartel oświadcza, iż nie weźmie udziału w rządzie
o ile czynniki decydujące będą chciały rządzić bez parlamentu

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon. — W dniu dzisiejszym na łamach „Kurjera Wileńskiego” ukazał się artykuł premjera p. Bartla p. tyt. „Kilka uwag o praktykach parlamentu w Polsce”.

Na wstępie premjer pisze, że kiedy objął mandat poselski w sejmie, bardzo interesował się nową godnością, chociaż nie był życliwie usposobiony dla parlamentu miał awersję do parlamentu austriackiego, a stosunek sejmowi ustawodawczemu do naczelnika państwa, marszałka Piłsudskiego, uważał za lekko-myślny i niesprawiedliwy.

UJEMNY SĄD O POSŁACH.

Jako poseł, zgodnie ze swoją metodą naukową, badał te kwestje. Uderzyło go, że bardzo wielu posłów zabiera głos w sprawach, na których się nie zna i podkreśla swoją godność poselską dla różnych przywilejów.

Premjer jest zdania, że posłowie nie powinni się uważać za zawodowych opiekunów obywateli i zawodowych kontrolerów administracji.

Szczególnie mocno określa premjer tych posłów, którzy biorą mandat dlatego, że nie mają kompetencji do wykonywania żadnej pracy. Tacy młodzi posłowie, uciekający od zajęć, w szybkim czasie w swoim pojęciu stają się wykładowcami kompetencji we wszystkich sprawach.

KRYTYKA POSTĘPOWANIA SEJMU.

Zasadniczy ustęp artykułu dotyczący stosunku do parlamentaryzmu, brzmi jak następuje:

„Nie negując istoty parlamen-

taryzmu, odniosłem się krytycznie do nałogów sejmowych.

Nie mniej jednak mandatu poselskiego nie składałem, aby tym sposobem zaświadczyć czynnie, że jestem zasadniczo zwolennikiem ustroju parlamentarnego, a to ewentualnie do czasu gdy mi ktoś wskaże inny lepszy pewniejszy ustrój państwowy.

Powiadam „ktoś wskaże” gdyż sam dotychczas dla naszych stosunków wymyślić go nie potrafiłem.

W ciągu trzech lat współpracy z sejmem w charakterze premjera i wicepremiera obserwowałem cały szereg wad izb w rządzie.

SPRAWA P. CZECHOWICZA.

Jestem zdania, że ostatnio w sprawie przekroczeń budżeto-

wych sejm zachował się niewłaściwie.

Dnia 5 grudnia 1928 r. przyjął do wiadomości oświadczenie rządu, że kredyty dodatkowe będą wniesione i nie żądał określenia terminu.

Wobec tego — zdaniem premjera — powinien być albo stać na stanowisku tej swojej uchwały, albo też zażądać od rządu wyznaczenia terminu wniesienia kredytów.

Gdyby rząd temu odmówił powinien być sejm wyrazić votum nieufności całemu rządowi i wyrażać następnie votum nieufności każdemu następnemu rządowi, któryby tego żądania nie spełnił.

Podkreśla także premjer, że rząd zgłosił solidarność z p. Cze-

chowiczem, przez co sam stawiał się przed prokuratorem, a sejm to zgłoszenie milcząco odrzucił.

Takie postępowanie większości izby premjer uważa za krzywdzące i małostkowe. Bardzo ubolewa, jako wolny obywatel, o żadnej grupie i żadnych osób nie zależny poseł, nad tą przegrana ideą ustroju parlamentarnego nad krzywdą, wyrządzoną przez sejm parlamentaryzmowi polskiemu, dzięki jego małostkości i rwaniu się do łatwych zwycięstw wbrew logice.

PARLAMENT - SZKOŁA.

Dalej premjer rozważa dalsze ewentualności.

— Naprzykład jeżeli trybunał stanu uniewinni b. min. Czechowicza, to w ten sposób sejm

będzie musiał uznać, że p. Czechowicz otrzymał absolutorjum bo sejm przelał swe prawa na trybunał stanu.

Sejm niczem nie nadwyrażał się i niczem martwić się nie przagnął. Nie zorganizował swojej pracy i roztrwonil wiele sił z wielką dla państwa szkodą. Tymczasem parlament — zdaniem premjera — winien być szkołą pielęgnującą myśl państwową działającą wychowawczo na naród i na posłów, a szkół któreby kształciły deputowanych, niema.

Premjer odróżnia istotę parlamentu od praktyk sejmowych. Do tych ostatnich przyzwyczail się, znieczulając się na jej objawy tak jak chemicz, który staje się obojętnym na nieprzyjemne wrażenie dla zmysłu powonienia lub smaku.

WRÓG DYKTATURY.

Na zakończenie premjer wskazuje, że nie było współdziałania między sejmem a rządem, a bezcelowe walki.

Premjer stwierdza, że gdyby wśród czynników decydujących pozasejmowych wytworzyło się przekonanie o bezowocności cierpliwej taktyki, obliczonej na uzdrowienie parlamentaryzmu i gdyby chciało się trzymać tej metody, to on w każdym razie nie mógłby się przerzucić do tej innej koncepcji i być jej dobrym wykonawcą.

W ostatnim zdaniu premjer oświadcza, że marszałek Piłsudski torował zawsze drogę dla zdrowego parlamentaryzmu w Polsce, a kto inaczej rozumie jego działalność, ten jej wcale nie rozumie.

Zmiany w rządzie



— Chodź, Bartelku, przyszedł czas i na ciebie.

„Dziennik Bydgoski”.

Paszporty zagraniczne

Konferencja w min. skarbu

Odbyła się w min. skarbu konferencja w sprawie paszportów zagranicznych. Rozważano projekty, dotyczące zmiany obecnego systemu wydawania i cen paszportów zagranicznych. Projektów tych jeszcze nie uzgodniono.

Nowy rząd Austrii

Na czele gabinetu dr. Ramek.

Wiedeń, 10.4. (tel. wł.).

Jak donoszą dzisiejsze pisma poranne, Dr. Ramek ma otrzymać polecenie utworzenia nowego gabinetu w Austrii. O składzie całego gabinetu dotąd bliższych wiadomości brak. Jak się jednakże zdaje, na czele ministerstwa finansów ma stanąć członek partji chrześcijańsko-socjalnej, przywódca przemysłu w Styrii Streeruwitz.

ARESZTOWANIE BANDYTÓW,

którzy ograbili kupców łódzkich na szosie Poddębice—Brzeziny

26 marca o godz. 11 w nocy na szosie prowadzącej z Poddębic do Brzeziny dokonano napadu na kupców łódzkich Szmulewicza, Birnbauma i Kaufmana.

Zamaskowani bandyci sterylizowali kupców, zrabowali im gotówkę w sumie 1926 zł. 27 gr. poczem zniknęli w mrokach nocy.

Naskutek wszczętego przez kupców śladu, pomocnik sekretarza gm. Beldów 27-letni Bronisław Słowiński, usiłował zatrzymać uciekających zbrodniarzy, którzy jednak kilkoma strzałami położyli go trupem na miejscu.

Wczoraj policja, przeprowadzając obławę, schwyciła sprawców napadu i morderstwa, któ-

rymi okazali się niejaki Bieniek mieszkający w Kaliszu, oraz 30-letni Józef Lasota zam. w Łodzi przy ul. Zgierskiej 48.

Podczas konfrontacji ograbieni kupcy poznali obu bandytów, wobec czego osadzono ich w więzieniu. (p)

Zabójstwo, czy wypadek

Zwrot w śledztwie przeciwko hr. Krystjanowi Wernigerode

WROCLAW, 10. 4. Wczoraj odbyła się wizja na miejscu zbrodni hr. Stolberg - Wernigerode, przy-

czem okazało się na podstawie prób, dokonywanych ze strzelaniem przez hr. Krystjana pod dozorem rzeczoznawców, że istotnie strzał, który zabił ordynata, mógł być dziełem przypadku. Strzał mógł zabić ordynata nie wskutek

rozmyślnego i planowanego zgóry zamachu, lecz przy czyszczeniu i próbie karabinu.

Komisja śledcza wraca obecnie do pierwotnego przypuszczenia, po pierzanego przez obronę młodego hrabiego, że zabójstwo na zamku janowickim jest tylko zwykłym nieszczęśliwym wypadkiem. Wobec tego proces prawdopodobnie zosta-

Siostry Halamy

skarżące powieściopisarkę

W tych dniach w sądzie okręgowym w Warszawie złożyli skargę o zniesławienie siostry Halamy. Skarga jest wytoczona przeciwko poznańskiej autorce, Irenie Rzepcekiej, która w powieści „A co zwiędzie na ziemi...” umieściła rozdział p. t. „Za kulisami Oka”, gdzie w niepoehleby sposób wyraża się o tancerkach „siostrach Lachamach”.

Siostry Halamy, dopatrując się w tem insynuacji względem ich osób, wystąpiły na drogę sądową.

Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu.

nie wytoczony młodemu hrabiemu nie o dokonanie morderstwa, lecz o nieostrożne obchodzenie się z bronią i lekkomyślne zabójstwo.

Pierwszy obywatel polskiego Manchesteru w kraju byków, torreadorów i Primo de Rivery

ŁÓDZ JEST DOBRZE ZNANA NA SZEROKIM ŚWIECIE

Wrażenia inżyniera Holcgrebera z międzynarodowego kongresu związku miast w Sewilli i Barcelonie

Specjalny wywiad „Głosu Porannego“ z p. prezesem łódzkiej rady miejskiej

Przedwczoraj powrócił do Łodzi po kilkudniowym pobycie w Hiszpanji prezes rady miejskiej m. Łodzi, inż. Jan Holcgreber.

P. prezes rady bawił na międzynarodowym kongresie związku miast, który odbył się w Sewilli i Barcelonie w dniach od 19 do 28 marca br.

Obrady kongresu poprzedzone były zbiorową wycieczką uczestników kongresu do szeregu miast Hiszpanji, które to ekskursje miały na celu bliższe zaznajomienie uczestników z gospodarką samorządów hiszpańskich.

Nawiązując do powyższego kongresu współpracownik „Głosu Porannego“ złożył wizytę p. prezesowi Holcgreberowi.

W czasie rozmowy, inż. Holcgreber podzielił się z nami wrażeniami ze zjazdu, z którymi pragniemy z kolei zaznajomić naszych Sz. Czytelników.

Jak się okazuje kongres był doskonale zorganizowany i przy czynił się znakomicie do wyświe tlenia całego szeregu najaktual niejszych zagadnień samorządowych, osiągając w ten sposób w całej pełni swój główny cel.

Uczestnicy międzynarodowego kongresu w imponującej liczbie dwustu osób, spotkali się 9 marca w Paryżu, skąd następnego dnia wyruszyli dwoma specjalnymi pociągami do Hiszpanji.

Reprezentowane były nie tylko samorządy europejskie, ale i gminy miejskie Ameryki Północnej i Australji.

Niemniej liczna była delegacja polska, która składała się ogółem z 9 delegatów, pomimo że inne państwa, jak Anglja, Czechosłowacja, Węgry i Niemcy

przysłały po kilkudziesięciu działaczy samorządowych.

W skład polskiej delegacji weszli: pp. prezes rady miejskiej m. Łodzi inż. Holcgreber, prezydent Poznania b. minister Ratajski, prezydent Grudziądza Włodek, prezydent Katowic, dr Kocur, prezes rady miejskiej Katowic dr. Dąbrowski, prezes rady miejskiej Sosnowca dr. Pawełek, b. ławnik Warszawy p. Toeplitz i dwóch ławników magistratu katowickiego.

O wielkiem zainteresowaniu jaki wzbudziły obrady kongresu świadczy dosadnie liczebność uczestników, oraz fakt, że reprezentanci samorządów rozdawali uczestnikom pięknie i bogato wydane druki, zawierające sprawozdania z działalności miast, które niestety delegaci polscy nie byli w stanie się pochwalić.

Jak już nadmieniliśmy, przed kongresem zarząd związku miast przeprowadził wraz z uczestnikami kongresu lustrację samorządów hiszpańskich. Lustracja trwała 10 dni od dnia 9 do 19 marca. Zwiedzono kolejno San - Sebastian, Burgos, Madryt, Toledo, Sewillę, Granadę, Walencję i Barcelonę.

Organizacja ekskursji stała podobnie, jak i cały kongres na b. wysokim poziomie. Wszędzie ustalony był z góry program lustracji. Dla ułatwienia orientacji rozdano uczestnikom wycieczek druki w czterech językach.

W przyjęciach delegatów na międzynarodowy kongres brał udział nie tylko zarząd związku miast, ale i rząd, który poświęcił zjazdowi wiele uwagi, i odniósł się do wszystkich jego prac z należytą powagą.

Otwarcie kongresu nastąpiło w Sewilli. Dokonał go w imieniu honorowego przewodniczą-

cego, króla Alfonsa XIII, infant hiszpański, który też przewodniczył pierwszemu posiedzeniu.

W ostatnim zaś dniu obrad kongresu w Barcelonie przewodnictwo prowadził i zamknął kongres, prezes ministrów Hiszpanji gen. Primo de Rivera. Aktowi temu przyglądali się z łóż przedstawiciele rządu.

Kongres miał zasadniczo charakter naukowy, zapoznał uczestników ze stanem naukowych zagadnień samorządowych, ekskursje zaś dały uczestnikom kongresu wiele materiału praktycznego z zakresu działalności samorządów.

Sam kongres poświęcony był obradom na temat metod organizacyjnych samorządów i posunięć w zakresie finansów komunalnych.

Tę ostatnią sprawę referowali prezydent Amsterdamu, senator Wibaut, oraz mer m. Suresnes p. Sellier.

Pierwszy z nich złożył pewnego rodzaju sprawozdanie z działalności, podczas, gdy drugi wygłosił referat, znajdujący się na pierwszym punkcie porządku dziennego, o metodach organizacji finansowej, zezwalającej władzom samorządowym na sprawowanie obowiązków za które są one odpowiedzialne.

Drugi referat dotyczący przedsiębiorstw publicznych o charakterze finansowym, wygłosił prezes związku miast niemieckich dr. Mulert. Tytuł referatu: „Metody organizacyjne, postępowanie prawne, techniczne i rachunkowość przedsiębiorstw komunalnych“.

Bardzo poważną dyskusję wywołał trzeci punkt porządku dziennego, traktujący o wyłączeniach komuny dla celów użyteczności publicznej.

Głównym referentem tej sprawy był p. Gaseon y Marin, profesor prawa administracyjnego na uniwersytecie w Madrycie; pozatem kwestja ta roztrząsana była specjalnie przez p. Toeplitza, b. ławnika m. Warszawy (dla Europy środkowej i wschodniej), oraz p. Rothwell Town Clerck z Brighton dla krajów anglo-saskich.

Dalsze referaty dotyczyły spraw wewnętrznych między narodowego związku miast. Wiele ciekawego materiału uczestnicy kongresu uzyskali w toku rozmów z przedstawicielami różnych państw, podczas dość długiej wspólnej podróży.

Wiele zainteresowania wzbudziły sprawozdanie delegacji polskiej, a szczególnie sprawy dotyczące drugiego po Warszawie miasta w Polsce, Łodzi. Przedstawiciel naszego miasta inż. Holcgreber w miarę możliwości udzielał na zapytania te odpowiedzi.

Okazuje się, że ignorowana Łódź, która nierzadko w Polsce usuwa się na dalszy plan jest zagranicą bardziej znaną, niż nasza stolica. Na każdym kroku prezes Holcgreber spotykał się z wielkiem zainteresowaniem sprawami stolicy polskiego przemysłu. Charakterystycznym jest, że niektórzy delegaci wykazali nadspodziewanie wielką znajomość stosunków panujących w Łodzi i dopytywali się np. o stan robót kanalizacyjnych itp.

A my tu w Łodzi, myśleliśmy że na szerokim świecie, wcale o nas nie wiedzą...

Niezależnie od powyższych spraw, nasunęła się na kongresie kwestja zbliżenia uczestników i samorządów słowiańskich.

W czasie trwania obrad kon-

gresu zwołano nawet informacyjne zebranie delegatów Polski, Czechosłowacji, Jugosławji i Bułgarji. Zagadnienie współpracy samorządów słowiańskich jest kwestja pierwszorzędnej wagi.

W tym celu uskutecznienia tego zbliżenia delegacja polska zainicjowała, aby zarząd międzynarodowego związku miast odbył jedną konferencję w Warszawie. Inicjatywa ta znalazła poklask kongresu. Posiedzenie to odbędzie się w Warszawie najprawdopodobniej w czerwcu b. r.

Delegacja polska, wysuwając ten projekt, liczyła się z tem, że po posiedzeniu w stolicy Polski, zarząd międzynar. zw. miast uda się stamtąd do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową. Delegacja polska o zamierzeniu tem oficjalnie komunikowała kongresowi, akcentując dobitnie, że zależy jej, aby zagranica bliżej zapoznała się z działalnością samorządów polskich, która znajdzie jaskrawy wyraz na P.W.K.

Następny kongres międz. zw. miast odbędzie się w roku 1932 w Londynie.

Warto podkreślić, że kongres tegoroczny, aczkolwiek nie miał pełnomocnictw w przedmiocie powzięcia uchwał, to jednak przyjął cały szereg wniosków i postulatów, które kierować się mają samorządy w dalszej gospodarce, oczywiście z szerszym uwzględnieniem ich specyficznych warunków pracy.

Ponieważ materiału w tym względzie jest b. wiele, a kwestje są pierwszorzędne znaczenia, prezes Holcgreber nosi się z zamiarem wygłoszenia w Łodzi odczytu na temat wytycznych w pracy samorządów, ustalonych przez kongres.

St. Gel.

Dziś i dni następnych!



rewelacyjny film ze złotej serji — „British International Pictures“ — Realizacja największego mistrza R. Eichberga

Arlekinada życia

Wielkie arcydzieło filmowe, ilustrujące „spadziastą drogę“ uczciwej dziewczyny

W rolach głównych:

Tytan ekranu, fenomenalny mistrz maski | Nowo-odkryta gwiazda, uroczą | Sfinksowa | i posagowy

Henryk GEORGE | FEE MALTEN | Erna Morena | Ludwik Lerch

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyrekcją TEODORA RYDERA.

Początek przedst. o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12 po poł., ostatniego o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od g. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.— zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Osobiste

Po dłuższej chorobie objął urząd w dniu wczorajszym naczelnik wojewódzkiego urzędu śledczego podinspektor Zygmunt Nosek.

Cieężko natomiast zaniemógł nad komisarz Weyer, naczelnik wydziału śledczego. Zastępuje go w czynnościach komisarz Mika.

Pogoda w Łodzi

Barometr się podnosi powoli. Temperatura wynosiła rano plus 0,4 stop. w południe plus 1,1, a wieczorem plus 0,9 stop.

Przy wiatrach południowo-wschodnich wilgotność względna wynosiła 96 procent.

Niska temperatura będzie trwała przez czas dłuższy przy zachmurzonym niebie, możliwe opady.

Lokale sklepowe

muszą mieć 20 mtr. kw.

W związku ze zdarzającymi się wypadkami wynajmowania na sklepy z produktami spożywczymi lokali, nieodpowiadających obowiązyującym przepisom, wydział zdrowotności publicznej przestrzega przed nabyciem lokali na ten cel bez uprzedniego poinformowania się w oddziale sanitarnym wydziału (Plac Wolności 1), czy lokal dany odpowiada przepisom dla sklepów z produktami spożywczymi.

Przepisy te między innymi ustalają, iż lokal taki powinien mieć co najmniej 20 metrów kw. podłogi, a sklepy spożywcze w lokalach o mniejszej kwadraturze podłogi będą na mocy wyroków sądowych likwidowane.

(m)

Rejestracja cudzoziemców

Dzisiaj winni zgłosić się do rejestracji cudzoziemcy zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na litery C.

Jutro winni zgłosić się do rejestracji cudzoziemcy o nazwiskach na litery Cz. Ch.

Rejestracja odbywa się w starostwie grodzkim i należy przynieść ze sobą wszystkie dokumenty i dwie fotografie.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiego (Brzezińska 56).



Tancerka z Moskwy
WKRÓTCE
„Luna”

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.
Oddzielna poczekalnia dla pań

Podatek od zbytku mieszkaniowego

Jak będzie wymierzany i jak go płacić należy?

Kwestja ustalenia podstawy wymiaru komunalnego podatku od zbytku mieszkaniowego stała się ostatnio na tle wytycznych, określonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych przedmiotem poważnego sporu choć, należy to zaakcentować — statut, opracowany przez gminę miejską Łodzi, nie koliduje zasadniczo z intencją władz centralnych.

Obowiązujący od r. 1924 statut podatku od zbytku mieszkaniowego przewidywał stawki wynoszące w zależności od ilości zbędnych pokoi, od 50 do 3.200 proc. kwoty podatku od lokali, tak że kwota podatku od zbytku mieszkaniowego, przy 6 i więcej zbędnych pokojach przekraczała nawet wysokość komornego, opłaconego za dany lokal.

Wysokość tych stawek była przedmiotem ataków płatników i związków przemysłowych, a nawet stała się przedmiotem skargi jednego z płatników do trybunału administracyjnego który jednakże skargę, jako nie uzasadnioną, uchylił.

W związku z podobnymi zażegnamieniami i skargami ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało w pierwszej połowie ub. roku wzorowy statut podatku od zbytku mieszkaniowego i poleciło samorządom oparcie własnych sta-

tutów na tym wzorze. Statut ten ustalał zasady, iż wysokość podatku nie może przekraczać wysokości sumy komornego

Opierając się na powyższym wzorze, wydział podatkowy magistratu opracował nowy statut tego podatku, który zatwierdzony został przez łódzką radę miejską w dniu 26 czerwca ub. r.

Statut ten przewidywał, iż za część mieszkalną zbędną uważa się te pokoje, które więcej, niż o 1 przekraczają liczbę osób zamieszkujących lokal (z wyjątkiem służby domowej), przy czym stawki podatku wynosiły przy jednym pokoju zbędnym — 10 proc., przy dwóch pokojach — 20 proc., przy trzech pokojach — 40 proc., przy czterech — 70 proc. i ponad 4 pokoje — 100 proc. rocznego komornego za całe mieszkanie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadziło jednak w ostatnich dniach do statutu tego poprawki, zmieniające podstawę wymiaru, w tym sensie, że podatek obliczony będzie nie od komornego za całe mieszkanie lecz jedynie od tej części komornego, która przypada za zbędne pokoje.

Tego rodzaju podstawa wymiaru podatku nasuwa bardzo poważne trudności. Nima bowiem miernika, jakie pokoje uważać należy za zbędne, lub

wskazówek, któreby określały, jaka część komornego wypada za kuchnię, korytarz i t. d.

Jeśli na przykład płatnik posiada mieszkanie, składające się z trzech wielkich salonów i kilku małych pokojków, to istnieje poważna wątpliwość, które z tych pokoi uznać za zbędne, a temsamem niema racjonalnej podstawy do wymiaru podatku

Mając to na uwadze i licząc się z faktem, iż statut wzorowy opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych, przewidywał jako maximum stawki podatku od zbytku mieszkaniowego 100 proc. rocznego komornego za całe mieszkanie, magistrat wnosi ponownie do rady miejskiej statut tego podatku, oparty na podstawie wymiaru od komornego za całe mieszkanie.

Tym razem władze nadzorcze uwzględniając słuszne założenie z którego wychodzą komunalne władze podatkowe, oraz z uwagi na ciasnotę pieniężną, jaką odczuwa samorząd, niewątpliwie opracowany ponownie statut wspomnianego podatku zatwierdzą. Nikt bowiem nie może mieć nic przeciwko temu, aby ludzie korzystający z luksusu mieszkaniowego, płacili podatek, wpływy którego miasto obraca na budowę mieszkań dla bezdomnych i obywateli pozbawionych środków do życia.

Walka z chorobami wenerycznymi

prowadzona będzie przez władze rządowe i komunalne

Pod przewodnictwem inspektora szpitalnictwa miejskiego dr. Mittelstaedta odbyło się organizacyjne posiedzenie rady sekcji walki z chorobami wenerycznymi, której zadaniem będzie skoordynowanie i ujednolicienie akcji walki z temi chorobami prowadzonej na terenie Łodzi przez szereg instytucji państwowych, komunalnych, społecznych i t. p.

Po ustaleniu składu rady i ukonstytuowaniu się wybrano specjalną komisję w celu opracowania statutu rady.

W skład tej komisji weszli: ławnik dr. Margolis, dr. Dobrowolski (urząd sanitarno-obywatelski starostwa grodzkiego) dr. Leyberg (towarzystwo dermatologiczne), inspektor sanitarny, dr. Misjon i inspektor szpi-

talnictwa, dr. Mittelstaedt.

Komisji tej powierzono również zredagowanie specjalnej ulotki propagandowej o chorobach wenerycznych, która będzie rozdawana chorym w przychodniach i gabinetach lekarskich.

Wobec konieczności zapoczątkowania statystyki wenerycznych chorych, postanowiono zwrócić się do lekarzy specjalistów o wypełnianie tygodniowych bezimiennych sprawozdań o ujawnionych przypadkach zachorowań na choroby weneryczne; opracowaniem odpowiedniego szmatu blankietów do tych sprawozdań zajmie się wyżej wymieniona komisja.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przychodni przeciwenerycznej. W wyniku obrad u-

znano otwieranie specjalnej przychodni dla tej kategorii chorych za niecelowe ze względu na psychiczną drażliwość chorych; postanowiono natomiast w miarę potrzeby rozszerzyć działalność w tym zakresie specjalnym istniejących ogólnych przychodni miejskich.

Zaznaczyć należy, iż w skład rady sekcji walki z chorobami wenerycznymi wchodzi przedstawiciele następujących instytucji: wydziału zdrowotności, opieki społecznej oraz oświaty i kultury magistratu, kuratorium okręgu szkolnego, urzędu sanitarno-obywatelskiego starostwa grodzkiego, kasy chorych, szefostwa sanitarnego D. O. K. IV towarzystwa dermatologicznego i dwóch tow. ochrony kobiet.

10-lecie polskiego Czerwonego Krzyża

W szeregu przypadających w Polsce uroczystości w związku z obchodami 10-lecia, najpopularniejszym dniem bezwzględnie będzie ten, w którym na terenie odrodzonej Polski powstał Czerwony Krzyż.

Czerwony Krzyż już w pierwszych chwilach istnienia złożył do wody sprawności w niesieniu pomocy rannym i chorym żołnierzom, poparty żywiołowo przez całe społeczeństwo kraju, wspomagany wydatnie przez amerykański C. K., angielski, francuski i szwajcarski, etc. kierujący się jedyną zasadą, która jego działalności przyswieca „Kochaj bliźniego”.

Pomni tych ciężkich chwil zmagania narodu, w których godło C. K. równoznaczne było z ukojeniem, pomocą i nadzieją — 10-lecie C. K. stać się musi manifestacją życiowych uczuć całego społeczeństwa dla działalności tej międzynarodowej instytucji.

Okręg łódzki P. C. K. w samym ujęciu organizacyjnym uroczystości 10-lecia stara się wskazać, że święto C. K. łączyć musi całe społeczeństwo. Wierny zasadom statutu C. K., zarząd okręgu tworzy komitet obywatelski dla uczczenia 10-lecia i rozesłał w tym celu zaproszenia do wszystkich instytucji państwowych, samorządowych, społecznych, związków, zrzeszeń i towarzystw oraz do całego szeregu wybitnych czynników na terenie Łodzi w celu gremialnego wzięcia udziału w uroczystości C. K.

Godność członków komitetu honorowego racyli przyjąć: p. wojewoda Jaszczołt, ks. biskup dr. W. Tymieniecki, d-ca korpusu gen. Małachowski, prezes sądu okręgowego p. Stefan Belżyński, prezes izby skarbowej p. Towarnicki, kurator okręgu szkolnego p. Jerzy Gadowski, prezes rady miejskiej inż. Hologreber, prezydent m. Łodzi p. Ziemięcki, prokurator sądu okręgowego p. Szmidt, komendant wojewódzki pol. państw. dr. Torwiński, generalny superintendent ks. pastor Dietrich, rabin Feiner, oraz wszyscy konsulowie państw, reprezentowanych na gruncie łódzkim.

Posiedzenie komitetu organizacyjnego odbędzie się w dniu dzisiejszym, 11 b. m. o godz. 19-iej w reprezentacyjnej sali urzędu wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej.

Na powyższe posiedzenie przyjeżdżają z Warszawy prezes zarządu głównego i delegat rządu dla spraw C. K. co niewątpliwie da możliwość zapoznania się obecnym z szeroką działalnością i programem P. C. K.

Jak widzimy P. C. K. w Łodzi godnie przygotowuje się do obchodu 10-lecia i nie wątpimy, że liczyć może na wydatną pomoc wszystkich bez różnicy warstw społeczeństwa.

Wieczór towarzyski

uczestników wycieczki morskiej

Organizowane dorocznym zwyczajem wycieczki ligi morskiej nad polskie morze wywołały poważne zainteresowanie.

W związku z zapowiedzianą na Zielone Świątki pierwszą tegoroczną wycieczką, której koszt wyniosła tylko 59 złotych — urzęda w nadchodzącą sobotę dnia 13 b. m. zarząd ligi morskiej w Łodzi w lokalu swym

przy ul. Piotrkowskiej nr 92 wieczór towarzyski dla swych członków oraz uczestników tej pierwszej wycieczki. Wejście zł. 1.50

Zaznaczyć należy, że i w tej pierwszej wycieczce należność za nią, która obejmuje koszt biletów, utrzymania i noclegu oraz wycieczek statkiem — będzie mogła być spłacana w ratach.

Zamierzenia inwestycyjne

kasy chorych

Budżet kasy chorych, opublikowany w miesiącu ubiegłym przewidyuje następujące sumy na inwestycje:

Na wykończenie lecznicy przy ul. Łagiewnickiej — 2 miliony zł.

Na wykończenie II i zapoczątkowanie robót przy III pawilonie w Tuszyńku — 1 mil. zł.

Pozatem kasa chorych kupiła

4 nowe karetki samochodowe firmy „Skoda”.

Specjalne fundusze zostały wydzielone na wykonanie zakładu elektro-medycznego przy Al. Kościuszki 39.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

OBLAWA W LASACH LUTOMIERSKICH

Policji udało się schwytać dwóch kasiarzy i dwóch bandytów, którzy dokonali napadu rabunkowego na podmiejskiej drodze

Mieszkańcy powiatu znów zostali zaniepokojeni nowym napadem bandyckim, jaki miał miejsce wczoraj na szosie wiodącej od Kazimierza do Puczniewa pod Lutomiernikiem. Napad ten miał przebieg następujący. O godz. 1 po północy szosą tą jechał wóz, wiozący trzech mieszkańców Lutomiernika na jarmark do Poddębic. Gdy wóz znalazł się w obrębie przydrożnych lasów w odległości 2 km. od Kazimierza z rowu wybiegło trzech bandytów, którzy otoczywszy wóz steroryzowali jadących, grożąc im rewolwerami.

Jeden z bandytów stanął przy kołach, trzymając je za cugle, drugi zaś bandyta grożąc rewolwerem jadącym domagał się zachowania spokoju, trzeci napastnik przystąpił do rewidowania podróżnych. Przeprowadzili oni bardzo skrupulatną rewizję, przeszukali wszystkie kieszenie jadących, nakazując im sięgnąć buty, sądzili bowiem, że jadący trzymają w nich pieniądze. Złoczyńcy przeszukali cały wóz i ostatecznie zrabowali przeszło 1.000 złotych.

W chwili odbierania pieniędzy podróżnym usłyszeli turkot jadącego z oddali wozu, obawiając się ażeby, nie zostali schwytani, niezwłocznie rozkazali napadniętym trzem mieszkańcom Lutomiernika jaknajśpieszniej oddalić się, grożąc zemstą w wypadku, gdyby odważyli się powiadomić o napadzie policję.

Po odjechaniu furmanki bandyci ponownie ukryli się w rowie. W chwili, gdy następna furmanka zbliżała się do miejsca ich ukrycia bandyci wyskoczyli z rowu, zaatakowali jadących i przeprowadzili rewizję, zabrali im ogółem 2152 zł. 34 gr. poczem bezkarnie ubiegli, ginąc w okolicznych lasach lutomiernickich.

Napadnięci skierowali się w stronę Lutomiernika, a przybywszy do miasteczka powiadomili o napadzie tamtejszy posterunek policyjny, który podzielił się tą wiadomością z komendą policyjną na powiat łódzki. Niezwłocznie postanowiono

zarządzić pościg za bandytami. Tejże nocy udał się do Kazimierza komendant powiatowy, który zmobili zowawszy okoliczne posterunki policyjne zarządził oblławę w lasach lutomiernickich. Oblawa przyniosła pożądane rezultaty. Policji udało się ująć dwóch sprawców napadu, przy których znaleziono pieniądze, pochodzące z kradzieży, oraz rewolwery. Bandyci, orjentując się w krytycznej dla nich sytuacji, usiłowali bronić się przy pomocy rewolwerów. Zostali jednak w porę obezwładnieni i rozbrownieni. Zbadani na miejscu przez policję bandyci podali się za Antoniego Kuśmińskiego i Bolesława Kaczmarka. Ponieważ przy ujętych bandytach nie znaleziono żadnego dowodu osobistego, władze policyjne prowadzą dochodzenie w celu ustalenia tożsamości napastników. Przeprowadzono także konfrontację, w czasie której obrabowani poznali bandytów, sprawców napadu.

Zapytani przez policję, gdzie się podziewa trzeci sprawca napadu,

złoczyńcy oświadczyli, że nie wiedzą, ponieważ nie znali go bliżej. Wiadomym im jest tylko, iż trzeci ich współnik nosi imię Stasiak. Wobec tego okuto ich w kajdany i odprowadzono do urzędu śledczego w Łodzi, gdzie zostali w obecności sędziego śledczego na powiat łódzki Natkasa przesłuchani.

Ze względu na to, że dotychczas nie został pojmany trzeci sprawca napadu, nazwiska wszystkich poszkodowanych podróżnych trzymane są w tajemnicy.

W chwili przeprowadzania oblawy w lasach lutomiernickich policja schwyciła dwóch niebezpiecznych włamywaczy niejakiego Feliksa Sieradzkiego i Garefko, poszukiwanych oddawna już przez policję i ściganych listami gończymi 4 sądów okręgowych w Polsce za szereg włamań kasowych. Kasiarzy policja schwyciła w lesie lutomiernickim, w chwili gdy przesiadywali na drzewie. Przy kasiarzach znaleziono dwa komplety narzędzi kasiarskich. Aresztowanych przesłano

do Łodzi i osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym. (p)

*

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że nazwiska podane przez schwytanych przez policję bandytów były zmyślone. Jak ustalono, są to 60-letni Andrzej Gryning — Zieliński oraz syn jego 26-letni Reinhold, zamieszkali we wsi Charbice, gm. Puczniew, pow. łódzkiego.

Samobójstwo w hotelu „Klukas”

Karbolem otrul się kolejarz z dworca Łódź-Kaliska

Nocy wczorajszej w hotelu Klukas przy ul. Cegielnianej 64 popełnił samobójstwo niejaki Stanisław Karwaliński, pracownik kolejowy zatrudniony na dworcu Łódź-Kaliska.

Karwaliński zajął pokój we wspomnianym hotelu późnym wieczorem dnia poprzedniego i polecił służbie nie budzić go rano, gdyż

Popis szkoły plastyk i rytmiki

St. Paszkówny

Zwyczajem lat ubiegłych p. Paszkówna urządza popis uczenie w niedzielę, dnia 21 kwietnia o godz. 11,30 przed poł. Udział bierze przeszło 100 uczennic: od małych do 4 latków do dorosłych o wysokie już kulturze artystycznej. Te ostatnie p. Paszkówna na przyjęcie za prośbą, zabiera z sobą dnia 10 b. m. na konkurs taneczny do Warszawy.

Cały szereg najciekawszych kreacji zadowolni zarówno najsrożeńszych krytyków, jak i miłą bezkrytyczną dżiawę.

Wystawa sztuki bułgarskiej w Warszawie



W lokalu związku art.-plastyków w Warszawie została otwarta wystawa prac znanego art.-malarza bułgarskiego, Nikoli Taneva (x). Otwarcia dokonał minister pełnomocny Bułgarii, Robelf (1). Na otwarciu obecni byli: poseł Belgji de L'Escaille (2), Czechosłowacji dr. W. Girs (3), królestwa S. H. S. dr. Lazarowic (4), szef protokołu dyplomatycznego hr. Romer (5).

jest bardzo zmęczony i musi wypocząć.

Wczoraj nad ranem służba hotelowa usłyszała głuche jęki wydobywające się z pokoju, który zajmował Karwaliński.

Wobec tego, że na wszelkie kołatania do drzwi nikt nie odpowiadał, służba hotelowa po porozumieniu się z dyrektorem hotelu wyważyła drzwi do pokoju kolejarza Karwalińskiego. Leżał on na łóżku, zdradzając jeszcze słabe oznaki życia. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon wskutek zażycia większej dozy karbolu. Zwiłki desperata zabezpieczono na miejscu aż do zejścia władz sądowo-śledczych.

Przyczyny samobójstwa dotychczas nie ustalono, gdyż Karwaliński nie pozostawił żadnych listów (w-i)

Przepisywanie tłumaczenia

na maszynie i we wszystkich językach. Załatwianie korespondencji handlowej. Powielanie druków wykonywane.

Biuro tłumaczeń, przepisów i powielania

„IRENIT” Piotrkowska 44 l. of. i p. m. 8.

LADISLAS FODOR

Przygoda w expresse

Autor, granej z olbrzymim powodzeniem w Łodzi komedji „Sekretarka pana prezesa” znany jest w swej ojczyźnie na Węgrzech jako świetny nowelista; poniżej umieszczamy przekład jednej z jego nowel.

Pewnego dnia, przy herbacie pani Magna opowiedziała mi następującą historię:

— Najciekawszy w tem całym opowiadaniu, drogi przyjacielu jest fakt, że jestem tem, co nazywają przyzwoitą kobietą. W ciągu dwunastu lat mego pożycia z mężem okłamałam go tylko 3 razy, a najgorzej wówczas, gdy o ciastkach przyniesionych z cierni powiedziałam, że są mojej roboty.

Z tego jednak, choćby, faktu może pan wnioskować, że życie moje było monotonne pozbawione fantazji. Niema, chyba, potrzeby dodawać, że cały ten czas byłam mężowi niewzruszenie wierna. Nie znałam co to

flirt i nie zdradzałam go nawet w myślach.

A mimo to, miałam przygodę. Musi ją mieć widocznie, przynajmniej raz w życiu każda kobieta.

Wydało mi się, że owej wrześniowej nocy, kiedy to ja przeżywałam przygodę, nie popełniłam nic złego.

Mój mąż byłby, co prawda, innego zdania, ale nie dowiedział się o niej nigdy. Było to moje czwarte kłamstwo w stosunku do niego, o ile przemilczenie nazwać można kłamstwem.

Więc, proszę słuchać!

Było to przed czterema laty. Wakacje letnie spędziłam na Helgolandzie, zgodnie z moim zwyczajem prowadząc ożywioną korespondencję miłosną z mężem, który musiał zostać w Budapeszcie. W pierwszej połowie września jechałam już do domu. Wieczorem wsiadłam do nocnego ekspresu Hamburg — Monachium. Było ogromnie pełno,

Nie dostałam miejsca sypialnego i z trudem zdobyłam miejsce w kącie przedziału, przy oknie. Oparłam głowę o plusz i nie patrząc na mych współtowarzyszów podróży, natychmiast zasnęłam.

Po północy, obudziłam się nagle. Księżyc schował się za chmury, i w przedziale panowała grobowa ciemność. Słyszałam regularne oddechy śpiących, ale rozróżniałam słabo ich postaci.

Nagle, spostrzegłam się, co mnie tak gwałtownie obudziło.

Niech pan sobie wyobrazi drogi przyjacielu, obudziłam się bo mnie ktoś gwałtownie i namiętnie... całował. Jakiegoś silnego meskie ramię obejmowało mnie mocno, a głowa moja nie spoczywała na oparciu ławki, tylko na ramieniu niewidzialnego sąsiada.

Miły Boże, co miałam poczuć?

Nieznajomy przytulił mnie do siebie mocno, ale pozatem zachowywał się względnie przyzwoicie. Jego swobodne pocałunki wskazywały jasno na to, że nie ma wyobrażenia o tem

iż się obudziłam. Mogłam więc namyślić się nad tem, co robić krzyżując się nad zapóźno, i nieprzyjemnie. Drżałam ze strachu przed skandalem wśród tyłu obcych ludzi, w obcym kraju i obcej kolei. I jeszcze jedno napawało mnie niepokojem. Miałam uczucie, że umrę z obrzydzenia, kiedy się okaże, że przyjmowałam pocałunki od jakiegoś starego obrzydliwego człowieka. Ale już po chwili nabrałam przekonania, że obawy moje są płonne.

Nieznajomy Casanova musiał być młodym eleganckim człowiekiem. Jeśli w takiej sytuacji można mówić o poprawnym zachowaniu, zachowywał się wręcz poprawnie, po rycersku. Delikatnie czuwał nad moim rękoma, a w pocałunkach jego było tyle czułości, że przypomniałam sobie czasy mej podróży poślubnej.

I nagle, przeniosłam się myślą do mego męża, którego nie widziałam już miesiąc. Biedny kochany człowiek! I kiedy mój sąsiad zmyłony mą nieruchomą postawą całował mnie dalej, wyobrażałam sobie, że to po-

całunki mego męża. Głupi nie znajomy nawet nie podejrzewał, że w tej chwili zdradzam go: moim własnym mężem!

Zaczynało świtać. Sąsiad złożył delikatnie mą głowę na plusz ławki, świećcie przekonany o tem, że wciąż pogrążona jestem we śnie.

Nie miałam odwagi otworzyć oczu. Nie, nie! Nie chciałam widzieć jego twarzy!

Znużona zasnęłam tym razem naprawdę mocno, czując się pewna pod strażą jasnego dnia.

Obudził mnie dopiero w Monachium hałas dworca i wychodzących pasażerów. Przedział był już napół pusty. Zabrałam moje rzeczy i ruszyłam ku wyjściu. Zapomniałam o nocnej przygodzie. Majaczyła mi się w myślach, jak jakiś niezwykle sen.

Przy wyjściu na peron zobaczyłam jakiegoś smutkiego jasnowłosego studenta, który przyglądał mi się z uwagą.

Był śliczny i miły.

„Boże”, pomyślałam z sercem pełnem wzruszenia, „gdyby to był ten!”

Czy dyr. Gorczyński powinien zostać?

Dwa lata pracy kaza odpowiedzieć „tak!”

Dyrektorowi Gorczyńskiemu kończy się roczny kontrakt. Po upływie roku każdy dyrektor w Łodzi starać się musi o prolongację swej dyktury lub ustąpić. Najczęściej wskutek olbrzymich deficytów ustępuje. Przychodzi drugi dyrektor, który tworzy jeszcze większe deficyty i tak w kółko. Biorąc czasy wojenne i powojenne nie było wypadku, by dyrektor siedział dłużej w Łodzi, niż rok — poprzez Stanisławskiego, Rychłowskiego, Zelwerowicza, Noskowskiego i Barwińskiego. Dopiero Wroczyński i Szyfman byli po dwa lata. Jeden jednak i drugi sami się z Łodzi usunęli, nie chcąc dalej prowadzić teatru.

Obecnie po dwuchletniej pracy dyrektora Gorczyńskiego, społeczeństwo łódzkie chętnie by go widziało w przyszłym roku i, o dziwo, sam dyrektor Gorczyński ma zamiar pozostać w Łodzi. Stałby się więc cud, mianowicie dyrektorem łódzkiego teatru zostałby ten sam człowiek trzeci raz z rzędu.

Powiadam że społeczeństwo łódzkie chętnieby widziało pana Gorczyńskiego w przyszłym roku gdy tymczasem mówi się, że o teatr łódzki stara się szereg osób. Sam fakt, że mówi się o kilku kandydatach na stanowisko dyrektora teatru łódzkiego wytwarza stan niepewności i zdenerwowania, przedewszystkiem u aktorów i samego dyrektora, a pozatem wśród publiczności.

Chciałbym więc wykazać, że jednym kandydatem na przyszły sezon jest tylko pan Gorczyński i że powinniśmy doczekać tego cudu, by trzeci sezon z rzędu teatr był w jednych rękach.

Przedstawię więc pokrótce okres pracy dyr. Gorczyńskiego by, choć znany nam dobrze stanął żywo przed oczyma jako czynnik, w którego rękach leży los teatru łódzkiego.

Na pierwszy ogień idzie „Książę niezłomny” Calderona w tłumaczeniu Słowackiego. W głównej roli prawdziwy książę słowa, Osterwa. Z przepięknych baśni idzie „Kredowe koło”, które osiągnęło rekordową liczbę 60 przedstawień. Mimo, że Warszawa po kilku przedstawieniach zdjęła z repertuaru „Kredowe koło” i mimo różnych sprzeciwów, nie przestanie ono być miłym spędzeniem czasu.

Następnie idą „Dziady” Mickiewicza. W 20 rocznicę śmierci Wyspiańskiego wystawia dyrektor Gorczyński „Wyzwolenie”, znowu z Osterwą. Teatr wznawia „Peer Gynta”, niegranego od czasów Barwińskiego. Frenkel święci w Łodzi swój jubileusz 50-letniej pracy na scenie w „Grubych rybach” Bałuckiego. Adwentowicz gra w „Sonacie Kreutzerowej”, Savoir’a przerobionej z tolstojowskiej powieści. Dziesięć występów daje

Moissi: 5 w „Henryku IV, 5 w „Żywym trupie”. W najwspanialszej swej kreacji, w której świecił swoje 25-lecie, w „Don Juanie Tenorio” Zorilli w tłumaczeniu Miłaszewskiego, występuje Józef Węgrzyn największy z amantów bohaterów w Polsce. Rok kończy się występami Stefana Jaracza w „Brottoneau” i „Golem” Leiwika w przeróbce Anskiego.

Słowem pierwszy sezon przeszedł imponująco. Dodając do tego prace takich jednostek, jak reżyserzy: Szpakiewicz (obecny prezes Zaspu), Tatarkiewicz, a od drugiej połowy roku Boncki wraz z dzielnym zespołem stworzyli całość, nieustępującą żadnemu zespołowi w Polsce. Dlatego też magistrat, nie namyślając się, zawarł z miejscem kontrakt na następny rok z dyrektorem Gorczyńskim i to na jeszcze lepszych warunkach podnosząc subsydium do 240 tys. rocznie (nie mówiąc o różnych bardzo poważnych dodatkach). Drugi to jest obecny sezon rozpoczyna dyr. Gorczyński „Turandotem” Gozziego w przeróbce Zegadłowicza. Tatarkiewicz wykazał tu całą skalę możliwości reżyserskich. Zaraz drugą rzeczą są „Dzieje Grzechu”, które, mimo robót kanalizacyjnych, a co zatem idzie dołów i gór na ulicy Cegielnianej, przyciągały publiczność. Z kolei zostaje wystawiony „Danton”, zlekceważony jednak przez dyrekcję.

Przyjeżdża Adwentowicz. Występuje w „Mistrzu” Baha i wznawia „Brzydkiego Ferranta”. Co ważniejsze jednak gra „Książę Marka” i pierwszy raz kreuje rolę Szajloka w „Kupcu Weneckim”.

Przyjeżdża Solska i gra w „Bracie marnotrawnym” Wilde’a Leonja Barwińska wznawia „Wierę Mircewą” i gra w „Niezlomnej żonie” Maughana. Jaracz na początku sezonu wznawia „Brottoneau”: „Szczęście Frania” Perzyńskiego. Następnie przyjeżdża Malicka z Węgierką z niezawodzącą nigdy „Świt, dniem i nocą”. Razem również występują w „Prawdziwej miłości” Bracca. Malicka wyjeżdża, Węgierko zostaje

i reżyserując zarazem kreuje główne role w „Pygmalionie” i „Carewicz”. Gra w „Poławiaczu cieni” i reżyseruje „Pannę Maliczewską” Zapolskiej. Z zachodnich nowości wystawia dyr. Gorczyński „Hinkemana” Toller’a, a z polskich wystawi „Niespodziankę” Rostworowskiego.

Tak się przedstawia sezon do dzisiaj. Nie wątpię, że Łódź otrzyma jeszcze jakiś gościnny występ, najpewniej Junoszy-Sępowskiego. O ile pod pewnym względem repertuar może ustępować zeszłorocznemu, to z drugiej strony zespół jest o wiele lepszy. Przybywa teatrowi taka siła, jak Socha z teatru Słowackiego, znany jako Jakób z „Atropolis” i wielu innych ról wysuwających go na czoło młodych polskich aktorów.

Przybywa Żabczyński i Żabczyński, który z powodzeniem grał w „Świeczniku” Musset’a w Narodowym, reżyserowanym przez Trzcieskiego. Wracając Melina, znany nam dobrze z dawnych lat, chociażby z „Ponad śnieg” Żeromskiego, grając główną rolę z Siemaszkową.

Przyłącza się do grupy łódzkiej szczery talent w osobie Skrzydłowskiej, pozatem wspólnie reżyser Wierciński. Znowu zatem mamy świetny sezon.

Ważnem jest bardzo, że dyr. Gorczyński popiera przedewszystkiem rodzimym repertuar dając z obcego rzeczy najlepsze. A do rodzimego repertuaru jeszcze nie wszystkie teatry polskie się przekonały, wystawiając marną rzecz obcą, przeważnie francuską, a rodzimą odrzucając na bok, choćby była lepszą.

Nie wiem, czy tu dyrekcja, czy też sama publiczność jest winna. Jeżeli to drugie, to łódzka publiczność chyba zdała egzamin.

Jeżeli zsumujemy wszystko, to chyba zrozumiałem będzie, że dyrektorem, kontynuatorem wspaniale zapoczątkowanej kampanii teatralnej, powinien być dyr. Gorczyński, przypominający wspaniałe czasy teatru łódzkiego przed wojną: Zelwerowicza, Janowskiego, Kopczewskiego i Goralewicza.

Mieczysław Warszawski



Największa kreacja genialnego

Henry Georga

w filmie:

Branka potępieńców

Wkrótce kino „Palace” i „Czary”

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

„Dwaj panowie B” dane będą dziś, jutro i w niedzielę o godz. 4. „Murzyn Warszawski” w sobotę o godz. 4, poczem sztuka ta zejdzie z afisza.

Sobotnią premierą „Niespodzianki” Rostworowskiego będzie prawdziwym ewenementem w życiu artystycznym i kulturalnym Łodzi, ze względu na wartość literacko-sceniczną ostatniego dramatu autora „Kaliuli”.

Obsadę sztuki stanowią: Horecka, Niemirzanka, Socha, Fabisiak, Rudnicki, Staszewski, Woszczerowicz Tatarski, Dąbrowski.

Reżyseruje E. Wierciński, przy uprzejmej pomocy prof. Niemcewicza, wybitnego znawcy gwary ludowej.

Dekoracje stworzył K. Mackiewicz.

TEATR KAMERALNY.

„Panna Maliczewska” grana będzie dziś, jutro i w niedzielę wieczorem.

„Sekretarka pana prezesa” powtórzona zostanie w sobotę o godz. 5 popołudniu.

Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszą się występy Aleksandra Węgierki, wystąpi on jeszcze dwukrotnie w „Poławiaczu cieni”: w sobotę wieczorem i w niedzielę o godz. 5 pop.

Najbliższą premierą w teatrze kameralnym będzie komedia St. Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”.

Reżyseruje M. Melina, odtwarzający wraz z Grywińską i Tatarkiewiczem role główne.

„FIGLE WIOSENNE”

Zapowiedziane na dzisiaj w „Sali Malinowej” odbędzie się pod znakiem humoru i beztroskiego nastroju, jaki zawsze stwarza brać artystyczną naszych teatrów.

Przygotowania dobiegają końca.

Zamówienia na pozostałe stoliki przyjmuje kancelaria teatru miejskiego telefon 116.

DZISIEJSZY KONCERT UMBERTO URBANO

Dziś przyjeżdża do Łodzi znakomity gość Umberto Urbano, fenomenalny baryton opery medjolańskiej „La Scala”, który odniósł ostatnio olbrzymi sukces we wszystkich największych miastach Europy. Znakomity ten artysta śpiewać będzie wieczorem w Filharmonii. Przy fortepianie zasiądzie dr. Edward Steinberger. W programie najpiękniejsze pieśni i arje operowe. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

MISS JUDEA W TEATRZE

„ARARAT”

„Miss Judea” program, który cieszy się wielkim powodzeniem, dany będzie dziś wieczorem o godz. 9.30 po raz ostatni. Jutro premiera wielkiego programu p. n. „Spalamy Chumec”, na który złożą się wiązanka z dziesięciu przebojowych rzeczy Araratu, wybranych z czterdziestu dotychczasowych programów tego teatru.

Jak nas informuje dyrekcja, miss Judea, p. Zofia Oldak, będzie obecna w sobotę na ostatnich dwóch przedstawieniach od godz. 8 do 10 i od 10 do 12 w Araracie.

Bilety już do nabycia przy kasie teatru Zachodnia 43 od godz. 6 do 10 wiecz.

Cyrk

EMPIRE-MEDRANO HAGENBECK

Dziś, 1 przedstawienie 1 o 8.15 w.

Najwspanialsze wid. świata. Morsy Tygrysy, Lwy, Slonie, Konie i wszech światowe atrakcje.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA. 1895 m.

11.56 Sygnał czasu, oraz komunikaty.

12.10 Odczyt dla młodzieży p. t. „U progu przedwiośnia” — wygłosi p. Marja Rudnicka.

12.35—13.40. Koncert z płyt gramofonowych.

15.10 Odczyt dla maturzystów p. t. „Wielka rewolucja francuska i jej następstwa”.

16.15 Program dla młodzieży. Transmisja z Krakowa.

17.00 Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.

17.25 Odczyt p. t. „Polityka a prowizacyjna miast” — wygłosi dr. Leon Władysław Biegeleisen.

17.55 Koncert popołudniowy dla nauczycieli muzyki i szkół ogólnokształcących. Wykonawcy: prof. Paweł Lewiecki (fort.), Aleksander Michałowski (bas) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). Słowo wstępne wypowie prof. Szymon Waljewski.

1. Al. Skryabin: a) Preludjum e-moll, op. 11; b) Preludjum Fis-moll op. 15; c) Mazurek c-moll op. 3 odegry prof. Lewiecki. 2. M. Musso-sorgski: Wejście Borysa i monolog Dimienia z op. „Borys Godunow” — odśpiewa p. Al. Michałowski. 3. a) S. Prokofjew: 1) Trois visions fugitives, op. 22; 2) Gavot fis-moll op. 32; 3) Prelud. C-dur, op. 12; b) S. Rachmaninow: 1) Etude tableau g-moll, op. 33, 2) Moment musical e-moll op. 16 — odegry prof. Lewiecki. 4) a) S. Rachmaninow: Sen b) Al. Greczaninow: Noc — odśpiewa p. Al. Michałowski. 20.00 Odczyt dla maturzystów

p. t. „Słowacki” — wygłosi dr. K. Górski.

20.30 Koncert wieczorny pod dyrekcją J. Ozimieńskiego. 1. A. Thomas: „Święto wiosny” sceny baletowej z op. „Hamlet”. 2. E. Grieg: Wiosna. 3. F. Mendelssohn - Bar: tholdy: Pieśń bez słów (wiosenna). 4. R. Wagner: Pieśń Zygmunta o Miłości i Maju z op. „Walkiria”.

21.15 Wieczór literacki p. t. „Pamiętnik Warszawski” (Warszawa).

22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Königswusterhausen (1648)

17.00 Sonata skrzypcowa op. 79 Beethovena „La Folia” Corellego, Preludjum i Fuga Bacha, Sonata D-dur Händla (Wykonawcy: Jan Bach i Bronisław Gimpel).

20.00 „Acis i Galatea” S. F. Händla i „Zadowolony Acolus” J. S. Bacha.

Wrocław (321)

20.00 Opera Beethovena „Fidelio”.

Monachjum (536)

20.00 Koncert skrzypcowy Donnany’ego i „Szeherazada” Korsakowa.

Stuttgart (374)

20.00 Koncert (Serenada Mozarta, Symfonia C-dur Haydna, Tańce niemieckie Mozarta, Trzy walce J. Straussa).

Wiedeń (520)

20.05 Opery Oberleithnera „Afrodyta” i „Wrota pogańskie”.

Z międzynarodowych imprez piłkarskich



Drużyna „Warszawianki”



Moment z meczu „Austria”—„Cracovia”



Moment z meczu „Austria”—„Cracovia” 6:2.



Drużyna wiedeńska „Austrii”

Fiasko turnieju pucharowego

Niedomagania organizacyjne. — Kaprysy aury, a zarządzenia związku. — Bezcelowe wysiłki. — Przed mistrzostwami Ł.O.Z.G.S.

Koszykówka nie może jakoś przenieść się na świeże powietrze, tak uporczywie zalecane jej przez władze związkowe. Zarząd Ł. O. Z. G. S. postanowił by wszystkie dalsze spotkania o puchar odbywały się na placach sportowych, jednak zamierzenia swego nie może wprowadzić w życie, bowiem nasza uparta aura nie chce jakoś podporządkować się rozkazom związku.

Rzecz wiadoma, iż uprawianie sportów na świeżym powietrzu daje o wiele więcej korzyści zawodnikom, niż mecze w ciasnych dusznych salach, tem nie mniej jednak koszykówka nie może się zaklimatyzować na boiskach. Liczono się ze zmianą fatalnej dotychczas pogody i pragnąc nadać szybsze tempo ślamazarnie wlokącym się rozgrywkom pucharowym, przeniesiono na boiska, których w Łodzi mamy o wiele więcej, niż sal.

Niestety, postanowienie to miało zaradzić złemu, popsuło wszystko do reszty. Stan placów sportowych na skutek niepogo-

dy jest taki, iż sędziowie nie uznają ich za zdadne do gry. W rezultacie utracono już kilkadziesiąt terminów, nie posuwając się ani o krok naprzód. Organizatorzy turnieju, miast zrozumieć, iż dobre w zasadzie ich chęci nie dadzą w tych warunkach pozytywnych rezultatów, z dziwnym uporem trzymają się obranej błędnej ścieżki i miast powracać na salę, wyznaczają nadal zawody na placach sportowych i to w dodatku w dnie powszednie.

Szczęściem, że rozgrywki te nie mogą się odbyć — bowiem gdyby pogoda dopisała powstałby straszny załamek. Nakazanie rozgrywania spotkań w dnie powszednie jest co prawda nowością nigdzie dotychczas nie spotykaną i zmuszanie klubów do wystawiania drużyn nie ma najmniejszego uzasadnienia. Skądże drużyny mogą się stawić na zawody o godz. 5 po południu skoro składają się one z ludzi zatrudnionych zawodowo do godziny 6 — 7 wiecz. Skądże kluby mogą spełniać nałożone na nich obowiązki gospodarzy, je-

śli ich członkowie pracują o wiele dłużej, niż naznaczony jest termin rozpoczęcia imprezy. Tego wymagać od klubów i ich graczy nie można — są oni tylko amatorami. W dzisiejszych warunkach trudno jest pomyśleć o zwalnianiu ludzi z pracy, a tembardziej jest to niemożliwe uczynić dzień po dniu. Gorącym życzeniem Ł. O. Z. G. S. jest zakończenie choćby pierwszej rundy spotkań pucharowych, lecz wysiłki czynione obecnie w tym kierunku są bezcelowe, zamiar taki nie może już być skuteczny przed rozpoczęciem zawodów o mistrzostwo.

Nie należy więc obecnie nadwyręzać swej energii, skoro nie nadwyreżowało się jej w zaraniu, lecz przerwać zawody pucharowe, odkładając dalszy ich ciąg do jesieni i z całym zapalem zabrać się do rozrywek o mistrzostwo, w przeciwnym bowiem razie może ich spotkać taki sam los jak i zawody turnieju pucharowego, t. j. kompletne fiasko.

Kozok II postrzelony w brzuch

Straszny wypadek w Katowicach

W dniu onegdajszym świat sportowy Katowic wstrząśnięty został wiadomością o krwawej awanturze, której ofiarą padł znany piłkarz I. F. C. Kozok II reprezentatywny piłkarz Polski i jeden z najlepszych napastników drużyny katowickiej.

Według wiadomości, napływających z Katowic, przebieg zajścia był następujący: W dniu onegdajszym obydwa bracia Kozok Karol i Roman udali się do Muchowca pod Katowicami w towarzystwie dwóch niewiast i przez kilka godzin zabawiali się w tamtejszej restauracji Kostracha. Towarzystwo opuściło lo-

kal o godz. 8-ej wiecz., lecz około 12-ej Roman Kozok wrócił do restauracji w towarzystwie jednej z pań i po kilku minutach wynikła między nim a właścicielem restauracji Kostrachem awantura. Zdenerwowany Kostrach dobył rewolweru, strzelił dwa razy w górę, a trzecia kula utkwiała w brzuchu młodego sportowca, który, zalawszy się krwią, padł bez przytomności na ziemię. Natychmiast odwieziono go rannego samochodem do szpitala, gdzie dokonano operacji. Narazie stan rannego jest ciężki.

Hakoah bielski

najsilniejszym klubem żydowskim w Polsce

Jak się dowiadujemy, do Hakoahu bielskiego wstąpili ostatnio Grünberg, Krumholz z Hasz-monei oraz Steigler z Jutrzenki. Jednocześnie skład żydowskiej drużyny w Bielsku zasilony został Boroszem z b. Hakoahu ber-

neńskiego. Obecnie Hakoah bielski uważany jest za najsilniejszy klub żydowski w Polsce. Ostatniej niedzieli Hakoah w spotkaniu o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego pokonał Szturm w stosunku 8:3.

Nowy rekord samochodowy

Kaye Don osiągnął szybkość 132,46 mil na godzinę

Nowy rekord samochodowy został ustalony na torze wyścigowym w Brookland przez Mr. Kaye Don, znanego kierowcę. Dziwnym zbiegiem okoliczności tylko kontrolujący czas wiedzieli o nowo ustalonym rekordzie. Kilkunastotysięczny tłum publiczności opuścił tor, nie wiedząc o tem, iż był świadkiem ustalenia nowego rekordu szybkości. Tłumaczy się to tem, że nawet eksperci nie spodziewali się tego i nie oznajmili natychmiast przez megafony rezultatu. Chronometry sprawdzone zostały dopiero, gdy już prawie wszyscy widzowie opuścili tor wyścigowy.

Tor w Brookland zbudowany jest na szybkość maximum dochodzącej do 120 mil. Jednakowoż zeszłego roku udało się temu samemu kierowcy Kaye'owi Don wyzyskać silny wiatr na jednym ze skrajów i nie wyłączyć zupełnie gazu. Bez wiatru maszyna napewno wyrzuconą została z toru, natomiast mając silny boczny opór — wiatr, udało się śmiało kierować utrzymać swój samochód na torze i tem samem przekroczyć rekord toru, osiągając szybkość 131,76 mil.

Kaye Don jest po majorze Segrave najlepszym kierowcą świata, a może nawet i lepszym, wzięwszy pod uwagę, jakimi środkami on się posługuje, by osiągnąć nowe rekordy.

Major Segrave używa tylko maszyny, motoru, i cudownego toru jaki znajduje na Florydzie, natomiast Kaye Don, mając seryjną maszynę wyścigową również marki Sunbeam, posługuje się warunkami zewnętrznymi, co jest wielkim hazardem Don'a. Śmiały ten kierowca nie zadowolili się swym zeszłorocznym rekordem i mimo iż wie, iż jego rodaków i innych kierowców straciło życie na próbach pobicia przez niego ustalonego rekordu

stanął powtórnie z tą samą maszyną na starcie.

Wszyscy obecni widzowie kontrolujący czas zauważyli tylko nadzwyczajną szybkość i nikomu nie wpadło na myśl, że nowy rekord został ustalony przez tego samego kierowcę. Dopiero po skontrolowaniu chronometrów zobaczono, iż po przednim rekord 131,76 mil został pobity, podniesiony do 132,46 mil.

Wszyscy widzieli, a nie zdawali sobie z tego sprawy, że w chwili gdy kierowca dojeżdżał do skrajów nie wyłączył zupełnie gazu, i widząc samochód zupełnie wyrzucony w powietrze myśleli, iż nastąpi katastrofa. Tymczasem maszyna przyciągnięta magnesem po zakreśleniu łuku w powietrzu na 25 cm. od toru wzięwszy skręt mknęła dalej po prostej drodze, mijając przechodzący w tej chwili express polu dniowy, jak gdyby ten stał w miejscu.

Pytamy później Kaye Don, jak osiągnął swoją extra klasę oświadczył, iż zupełnie intuicyjnie. Jest to sekret, którego ja sam dobrze nie znam. Prowadziłem jedynie intuicją. W chwili zetknięcia się po raz pierwszy z torem przycisnąłem zupełnie pedał z gazem wyciągając maximum z siły motoru, jakiej dać on może, a tem samem utrzymując maszynę na torze.

Kaye Don jest nadzwyczaj śmiałym kierowcą eksperymentalnym je

Doktor
P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8—10 rano i od 4—8 w. od 4—5 tylko panie (odzielnie poczekalnie) od 12—2 w. Lecznicy „Centralna” Piotrkowska Nr. 62.

w niedziele i święta od 10 do 12.



MARJA PAUDLER
HENRY GEORGE
wkrótce „PALACE” i „CZARY”

dynym w świecie. Nie dziwnego, że Anglija posiada wszystkie rekordy samochodowe. Tacy trzej kierowcy jak major Segrave, kapitan Campbell i Kaye Don pracujący razem w fabryce Sunbeam, będący wszyscy trzej inżynierami, są w stanie zawiązać wszystkie pułapki i rekordami. Jedynymi groźnymi przeciwnikami ich są Divo i Campari. Ci jednak nie posiadają tych warunków pracy.

Skład Turystów na niedzielny mecz z I. F. C.

Kierownictwo sekcji footballowej Turystów postanowiło na niedzielny mecz wystawić następujący skład, który będzie już stale występował w tegorocznych spotkaniach ligowych: Michalski I., Karasiak, Kubik A., Hinc, Welisz, Kahan, Michalski II., Blaszczyński, Kulawski, Stolarski, Frankus. Jest to rzeczywiście najsilniejszy skład, jakim Turysty obecnie rozporządzają.

Wielka rewja sportu w Zgierz

Jak się dowiadujemy, odbędzie się w dniu 3 maja w Zgierzu wielkie święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, na które złożą się zawody lekkoatletyczne, bokserkie gry sportowe i t. d. Udział w zawodach tych biorą sportowcy z całego powiatu łódzkiego.

Czytajcie
„Il. Prasę Wieczorną”

PEŁNA TABELA wczorajszego ciągnięcia loterii

Wczoraj w 27-y dniu ciągnięcia 5-ej klasy, 18-ej Państwowej Loterii padły następujące wygrane:

Zł. 3.000 na n-ry: 8451.100007 131543

Zł. 2.000 na n-ry: 23289.143613

Zł. 1.000 na n-ry: 2917 13792 22887 53192 71649 102045 129657

Zł. 600 na n-ry: 238 7328 18929 28809 29091 36641 48775 53483 57607 73446 79707 80339 81322 83644 87220 102241 115091 124265 131160 140965 144811 161374 171113

Zł. 500 na n-ry: 1336 2640 2796 2821 3215 4347 4534 6993 7781 8412 9114 9211 10896 12880 13042 13383 13881 13916 14220 15574 16980 17031 17316 17734 20570 22167 22466 22646 23202 23919 24703 25447 25568 25979 27397 28012 28239 28245 30028 30567 31855 32055 32431 33825 35714 35928 36301 37514 44296 45903 47176 49848 50816 51181 52865 54324 58330 63385 68699 69000 69235 71194 72139 73031 73478 73726 75625 75807 77655 80457 80788 81971 81997 83186 83682 83912 84039 85017 85389 86254 86591 87749 89084 89494 90075 90144 90159 92354 93696 94345 95304 96204 96341 96643 98313 99636 100577 101881 102329 103005 104950 105401 105771 108751 109532 110086 111315 112385 113810 114920 117172 117203 118690 119460 120684 121391 121992 123745 128505 129540 131306 132019 132254 134032 134326 135365 135739 136344 137477 137718 140173 141826 143081 143682 147836 151968 152893 153028 154905 155210 157131 157506 158082 159857 161439 161774 161895 162225 161945 163437 167178 169315 169856 170971 172711 173056

Stawki:

47 218 95 366 486 530 629 86 882 904 69 99 1066 131 291 302 80 590 609 97 841 978 2004 136 239 76 455 562 63 625 65 823 966 3150 245 348 59 417 565 760 61 839 959 4045 152 60 244 358 553 787 97 875 945 60 5186 89 305 589 96 615 705 36 50 884 976 6124 27 92 373 441 60 76 78 735 862 97 953 7233 321 24 414 68 521 625 835 933 8107 22 45 73 270 71 336 420 530 610 23 41 69 810 9097 110 307 77 410 12 895 951 60

10005 11 377 453 62 631 93 728 908 21 54 65 88 11071 104 11 96 226 332 444 82 591 687 688 12361 575 609 30 67 13186 269 316 25 27 608 69 80 88 772 73 947 14162 527 793 972 73 15101 207 412 70 97 579 639 70 95 702 803 925 56 16067 72 88 123 51 221 76 344 437 43 562 89 711 25 34 42 852 942 17011 96 377 88 474 544 689 775 983 18010 22 94 241 685 86 943 53 19008 79 123 52 34 308 40 45 485 99 524 613 22 890 967 69 82

20080 140 65 225 27 29 97 365 424 28 31 44 833 72 975 21137 205 42 84 428 753 801 78 904 22004 10 57 168 261 442 70 508 678 903 23274 440 51 55 78 590 750 834 99 912 24004 08 15 65 122 26 96 407 50 651 761 25164 310 458 80 723 47 976 93 26035 59 105 77 82 211 315 91 500 96 695 801 17 926 66 27081 158 72 202 08 345 504 40 51 928 28009 203 21 41 74 91 347 461 93 548 83 655 90 706 883 930 83 29163 85 90 91 225 97 301 18 430 68 543 86 603 728 856 917 18 89

30068 226 43 44 370 424 41 74 582 605 18 51 77 875 94 974 95 31025 186 327 478 90 595 626 66 777 825 31 32042 365 633 85 705 74 830 942 33074 120 95 231 42 340 442 62 72 506 694 749 866 82 959 34075 111 69 292 95 317 551 35110 426 512 701 857 908 36192 213 95 457 569 605 34 732 84 885 980 37203 651 94 728 66 889 38011 266 68 384 557 92 604 80 725 852 39147 359 76 91 470 85 575 96 633 731 918 40007 040 051 062 241 380 438 629 30 795 332 41008 119 26 45 69 313

496 502 47 48 690 749 55 915 94 42022 159 379 402 35 525 844 971 85 43127 213 381 520 27 635 59 79 742 52 57 59 824 918 82 87 44048 212 51 434 82 91 565 82 40 787 909 82 45018 110 282 545 56 93 626 54 782 800 03 996 46161 318 86 99 609 38 94 766 872 941 47024 129 219 52 326 81 641 60 737 88 48034 169 423 614 716 49066 88 267 410 99 705 03 32 84 86 834 54 923 89

50112 273 318 485 94 97 567 85 608 750 94 98 865 908 55 51099 113 33 299 474 516 27 623 717 23 52 932 99 52002 50 61 391 497 526 44 727 815 33 53400 60 521 782 862 65 54169 92 210 38 56 96 349 87 410 40 64 79 529 47 606 81 719 39 54 928 30 38 93 55027 98 201 08 38 375 574 678 838 92 941 49 56016 193 292 470 72 609 28 63 87 702 23 837 87 57049 105 204 63 94 308 09 457 64 539 874 954 58046 48 51 221 26 55 323 77 431 46 508 16 48 625 28 700 77 826 932 34 59 59106 214 310 406 45 57 538 606 37

61011 160 230 38 97 536 481 555 828 34 39 93 62105 97 295 306 65 85 605 36 71 744 74 819 23 99 951 73 63013 68 89 227 312 549 672 914 58 64086 91 115 74 304 44 565 77 93 616 49 98 740 847 53 915 30 57 65037 40 106 234 630 91 825 46 81 96 959 66151 346 62 68 501 48 612 23 92 821 932 67029 87 107 201 310 66 431 39 84 558 60 766 809 42 96 925 60 77 68006 14 68 156 370 481 540 622 47 58 736 41 69116 55 84 97 662 71 841 962

70176 81 832 531 600 56 764 86 837 973 92 71016 87 142 56 258 306 17 81 526 39 77 963 72005 30 217 22 76 303 67 492 622 81 749 64 863 73175 87 221 306 30 48 424 27 55 590 649 53 84 769 849 965 74217 431 644 54 854 61 875 942 75042 70 108 43 60 251 672 87 30 76116 82 277 314 40 414 66 68 508 12 639 823 56 77 945 87113 80 248 71 312 472 96 685 95 823 47 97 969 79081 208 354 570 75 600 755 62 78 816 22 32 919

80044 74 259 435 542 81 670 751 804 40 57 81203 426 542 621 55 777 80 862 87 957 82019 93 108 10 20 303 502 62 94 636 729 58 75 804 07 979 83060 72 138 439 66 529 66 746 97 809 84038 89 324 546 651 776 804 935 47 60 80 85186 228 464 557 605 06 92 836 62 86 901 86046 198 249 95 346 445 520 43 61 72 748 820 22 60 971 87082 186 233 80 94 464 508 45 46 64 676 723 861 939 88006 24 200 361 446 508 16 31 75 739 90 884 944 98 89056 234 67 414 88 504 10 650 786 816 32 41 84 912 15 26 96

90016 100 51 285 511 54 63 778 936 59 91013 35 40 43 114 242 347 471 85 688 98 708 802 19 72 941 94 92032 35 159 87 239 48 425 38 949 75 93015 101 22 201 40 47 449 59 526 28 806 94 904 74 90 94077 196 97 212 52 312 54 413 41 538 40 635 59 717 42 45 68 839 51 67 981 95070 118 19 209 12 43 312 19 38 490 514 22 74 86 98 620 49 75 718 78 831 95 911 96018 49 117 48 75 83 270 81 382 413 83 98 542 648 887 938 97060 61 212 30 50 335 50 507 28 723 29 800 46 82 92 98005 06 127 74 202 56 68 370 720 99038 128 85 295 508 55 694 735 819 866

100041 103 35 284 98 517 761 816 51 77 980 101001 052 221 87 450 79 510 37 686 857 82 922 102030 414 77 572 88 665 710 802 11 29 926 86 103205 359 416 40 52 99 579 663 927 55 80 104097 148 77 208 358 72 86 403 32 571 642 54 716 18 89 98 813 17 43 88 96 966 105050 188 314 55 69 449 618 37 96 797 938 74 106110 84 229 365 517 68 874 962 107033 628 36 59 764 887 108013 360 91 741 90 969 109058 105 52 203 45 61 323 639 79 711 26 42 859 937 67

110038 141 73 221 62 94 414 538 86 688 736 834 68 111161 532 463 501 73 649 859 632 39 112003 165 322 706 45 113009 10 44 153 392 99 603 50 719 23 82 829 57 908 114112 25 34 66 587 750 27 115016 54 105 83

358 409 608 824 28 52 941 116054 202 72 365 92 464 669 737 90 932 117026 142 312 43 49 80 440 541 55 65 655 828 97 940 118053 127 304 37 556 672 743 64 65 88 808 16 39 40 935 119042 55 177 214 305 11 21 585 650 47 69 888 901

120158 285 476 680 82 885 121225 37 355 538 65 800 55 976 122061 249 304 561 702 917 18 81 84 123042 44 76 126 286 359 62 79 758 801 982 124026 33 137 220 434 534 37 651 705 62 827 59 947 125077 118 233 39 344 604 736 900 126201 59 75 353 433 954 127030 154 97 260 97 323 58 90 488 548 616 55 740 55 86 921 28 80 128357 72 78 156 203 24 368 98 413 48 96 575 639 84 799 870 129209 61 70 358 418 503 46 97 734 800 61 971 96

130024 113 206 15 55 421 677 99 928 57 61 131083 121 41 333 52 81 419 67 574 701 843 70 132005 51 76 532 623 34 54 718 826 950 62 98 133010 11 287 356 78 97 471 503 631 70 774 97 812 27 915 90 134142 385 462 89 530 77 631 36 722 135025 31 105 37 202 77 78 519 85 92 623 61 748 55 70 85 136009 42 56 58 79 134 343 324 416 96 695 705 7 34 137058 156 279 301 448 649 78 706 13 855 138013 29 63 90 116 52 60 91 92 332 481 576 616 37 48 57 85 724 35 47 870 983 139064 128 260 88 362 476 79 515 644 318 83

140100 31 79 224 31 58 82 355 58 524 69 682 141258 367 416 84 585 612 713 22 836 945 142036 73 75 80 180 309 447 96 573 91 742 75 818 56 64 803 85 143583 659 739 43 869 946 144020 69 113 25 293 332 37 88 416 517 689 722 820 58 913 145148 211 42 79 358 405 72 83 88 603 93 708 9 52 83 808 33 93 922 146069 99 204 66 76 305 10 44 440 532 63 96 708 883 928 147073 132 206 498 545 52 640 765 72 901 72 79 148016 108 253 88 348 56 567 662 762 149026 65 80 127 425 555 90 855 93

150323 50 149 221 43 83 89 506 96 771 837 151409 34 65 522 601 735 59 953 152012 85 129 309 61 89 436 533 614 71 831 43 919 23 153220 70 92 316 83 432 574 86 730 57 85 826 154230 539 92 734 85 804 25 43 155304 13 32 155 92 204 12 99 311 86 95 155448 574 95 711 59 818 89 905 17 156003 211 34 366 401 521 637 744 820 945 91 157001 210 368 99 458 95 533 773 80 861 910 158020 54 113 45 339 427 29 501 15 51 657 747 83 85 954 159 63 438 88 656 775 955 153647

160038 87 221 349 61 438 71 687 717 915 65 161093 151 62 64 261 352 432 89 595 635 832 928 162011 79 239 84 340 521 67 834 163023 24 120 96 290 393 566 753 819 54 164097 99 125 242 301 589 740 805 36 991 165033 105 60 203 695 848 69 96 909 165093 102 258 390 601 166690 951 167030 116 89 96 324 52 92 580 610 25 26 750 822 920 168014 36 223 78 384 426 768 821 40 169007 121 155 389 421 97 1620 639 771 91 169896

170028 121 88 209 356 65 438 538 821 25 931 55 171010 17 292 324 84 516 42 668 901 11 27 172122 66 70 231 89 571 74

Upadłości i nadzory firm łódzkich odzwierciedlają katastrofalną sytuację gospodarczą Łodzi

UPADŁOŚĆ FIRMY „POLANIN”

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w wydziale handlowym pod przewodnictwem wiceprezesa M. Żużki, w asystencji S. H. Hamburga i Rapoporta ogłosił upadłość firmie „Handel skórami i magazyn obuwia — Polanin” przy ul. Główniej nr 52 oraz jej właścicielowi Antoniemu Kwiatkowskiemu, na skutek żądania firmy „S. Baker et Co” w Warszawie w osobie jej pełnomocnika adw. Menassego.

Antoni Kwiatkowski właściciel powyższej firmy od pewnego czasu zawiesił wypłaty i nie chciał wykupić weksli z własnego wystawienia, donosząc fakty do protestu.

Nie dość na tem, Kwiatkowski w celu przeciwdziałania egzekucji, skierowanej do jego przedsiębiorstwa, dopuścił się szeregu machinacji, które między innymi polegają na tem, że przed sędzią niejakiego Adama Zarzyckiego, swego pracownika który oświadcza każdorazowo komornikowi, iż jest właścicielem rzeczy zajętych.

Nadto Kwiatkowski usuwał rzeczy podlegające licytacji samowolnie, o co toczy się przeciwko niemu kilka spraw karnych.

Z powyższych względów adw. Menasse niezależnie od ogłoszenia upadłości, domagał się od sądu o zastosowanie względem Kwiatkowskiego przymusu osobistego, jako złośliwego bankruta.

Sąd przychylił się do prośby jego i polecił upadłego osadzić w areszcie dla dłużników.

Termin otwarcia upadłości został oznaczony tymczasowo na dzień 2 lipca r. ub. Sędzią komisarzem upadłości został mianowany sędzia handl. Glugla, a kuratorem — adw. Stanisław Jurkowski.

UPADŁOŚĆ FIRMY „HAMBURGIER I LANDAU”

Również w tym samym dniu została ogłoszona upadłość firmie „Hamburgier i Landau” handel towarami galanteryjnymi przy ul. Nowomiejskiej nr 7, na skutek prośby samej firmy.

Jak wiadomo, firma powyższa znajdowała się od 19 stycznia r. ub. pod nadzorem sądowym, a następnie od dnia 19-go kwietnia 1928 r. uzyskała odroczenie wypłat, które trwało do dnia 17 stycznia r. b.

Zarówno w czasie trwania odroczenia wypłat, a przedtem nadzoru sądowego, firma ta usilnie zabiegała o sanację finansową swego przedsiębiorstwa, prowadząc fabrykację i spłacając wierzycieli aż do chwili obecnej.

Mimo tych wysiłków okazało się jednak, że firma płatnych w najbliższym czasie weksli nie jest w stanie wykupić, wobec czego zmuszoną była prosić o ogłoszenie sobie upadłości.

Ten stan niewypłacalności tłumaczyć należy trudnością zainkasowania wierzycielności u 145 dłużników, zamieszkałych głównie na Pomorzu i kryzysem gos-

podarczym, wywołanym ostatnio na rynku łódzkim przez wydawanie długoterminowych weksli, które utrudniają zbyt towarów, będących na składzie. Wysoki stosunkowo stan zadłużenia firmy położył należyty głównie na karb zaciąganych przez firmę pożyczek pieniężnych w soko oprocentowanych.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd początkowo na dzień 8 kwietnia r. b. i zamianował sędzią komisarzem upadłości S. H. Jakuba Librachia, a kuratorem — adw. Henryka Landaua, dawnego nadzorcę wspomnianej firmy.

Wspólników firmy, a mianowicie Natana Hamburgiera i Chila Landaua oddał sąd pod dozór policyjny.

Po rozpoznaniu podania firmy „Abram Olszer” o udzielenie jej nadzoru, sprawę odroczone celem oceny aktywów firmy przez biegłego Kaczmarczyka.

Sprawa firmy „Globus”, wniesiona na wokandę w dniu wczorajszym, uległa ponownemu odroczeniu do dnia 13 b. m.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA

Dolary

CZEKI
Belgia 123,84
Holandia 358.—
Londyn 43,28 i ćwierć
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,85
Praga 26,38 i pół
Szwajcaria 171,66
Sztokholm 238,12
Wiedeń 125,26
Włochy 46,66
Berlin 211,47

AKCJE

Dyskontowy 127.—
Zarobkowy 85.—
Elektr. Dąbrow. 105.—
Lilpop 34,25
Zieleniewski 123.— 123,50
Polski 163.— 163,50
Spiess 255.—

Węgry 79.—
Starachowice 29.—
Pleszkiewicz 13,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 105,50, 105,75, 105,50
Dolarówka 93,25, 92,50
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 59.—
Dolarowa 84,50
Kolejowa 102,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
7 proc. Banku Gosp. Kraj. 83,25
4 i pół proc. listy zastawne ziem. 49.— 48,50
6 proc. listy zastawne ziemskie we frankach francuskich 93.—
4 i pół proc. Warszawy 46.—
8 proc. m. Warszawy 68.—
8 proc. m. Łodzi 60,50
8 proc. m. Piotrkowa 59,50
8 proc. m. Częstochowy 57,50

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK. Bawełna amerykańska. Loco 2075.

Zamknięcie: kwiecień 2053, maj 2063-4, czerwiec 2053, lipiec 2009-11, sierpień 2014, wrzesień 2003, październik 2006, listopad 2003.

LIVERPOOL. Bawełna amerykańska:

styczeń, luty, marzec 1055, kwiecień 1065, maj 1702, czerwiec 1067, lipiec 1071, sierpień 1065, wrzesień 1071, październik 1057, listopad 1055, Loco 1082.

BAWELNA EGIPSKA: Styczeń 1899, marzec 1899, maj 1812, lipiec 1838, listopad 1838, Loco 1890.

ALEKSANDRIA. Bawełna egipska. Sakellaris Styczeń 3773, maj 3702, lipiec 3732, listopad 3753, Ashmouni: Kwiecień 2334, czerwiec 2370, sierpień 2390, październik 2393.

Hipolit Gliwic



wysuwany na stanowisko ministra przemysłu i handlu

Dolar — 9 złotych w obrotach prywatnych

Warsz. koresp. (M. G.) telef.:

W dniu wczorajszym w prywatnych obrotach giełdowych notowano w Warszawie dolar po 9 zł.

Sfery gospodarcze przypuszczają, że jest to objaw przejściowy, spowodowany ogólnym podnieceniem, jakie zapanowało po ogłoszeniu artykułu marsz. Piłsudskiego.

Brak gotówki trapi również N. Yori

NOWY JORK, 10 kwietnia (Telewizja). Tutejsze koła giełdowe rozważają ewentualność półmiesięcznych rozrachunków, jak na giełdzie londyńskiej, zamiast stosowanego dotychczas każdoniedzielnego rozrachunku. Źródłem tej zmiany jest ciasnota gotówkowa i trudności kredytowe.

„Taryfa pocztowa

Powszechnie znana „Taryfa Poczta” nakładem dyrektora L. Boberskiego w Rawiczu wyszła obecnie z druku w 10-tem wydaniu.

Wydanie to jest tym więcej pożądane gdyż informuje nie tylko o zmianach taryfowych, w szczególności zaś paczkowych, lecz wydawca w sposób bardzo przystępny daje każdemu przez dołączenie do taryfy „tabelę s refową” możliwość wypośredkowania stref paczkowych, co jest niezbędne dla korzystnej kalkulacji i własnej kontroli opłat paczkowych.

„Taryfa pocztowa” jest do nabycia w księgarniach pocztowych lub wprost u wydawcy.

Już wkrótce ujrzy Łódź

ratczone arcydzieło znakomitego realizatora E. A. DUPONTA

„Świat Nocy” według słynnej powieści A. BENNETTA „Picadilly”

z genialną gwiazdą chińską

Anną May Wong

„PALACE”
Piotrkowska 108.

Rewja 100 najpiękniejszych nóg świata w arcyfilmie Ryszarda Eichberga p. t.

Piękne nóżki zwyciężają

z Diną Grallą

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy, niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 22 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1 Działoszyński I. Aleksandrowska 8, meble	49 Zinger F. Jerozolimska 4, meble	96 Zysman M. Wschodnia 53, meble	143 Knoch W. Piotrkowska 31, 10 mtr. towaru	191 Uberbaum L. Piotrkowska 14, 50 szt. towaru	
2 Ferkeltaub I. Brzezińska 16, szafa	50 Zylberman H. Franciszkańska 30, 5 mtr. owsa	97 Zylberg M. Zielona 5 7, kasa ogniotrwała	144 Kohn F. Piotrkowska 82, żyrandol, samowar	192 Wende J. Piotrkowska 128, bielizna	
3 Glanc W. Nowomiejska 19, 50 szt. koszul	W dn. 23 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu			193 Weintraub T. Piotrkowska 17, szafa	
4 Herszenberg J. Konstancyńska 49, meble	51 Biegański A. Gdańska 106, meble, maszyna do szycia	98 Związek Drobnych Kupców, Zawadzka 5, meble	145 Kleinlerer S. N. Cegielniana 33, meble	194 Weinsztadt A. Piotrkowska 37, 1 szt. kamgarnu	
5 Kagan J. N. Cegielniana 26, meble	52 Bornsztajn A. Gdańska 25, szafa, mąka	99 Zarompi S. Zawadzka 6, meble	146 Kotlicki E. Piotrkowska 31, przedza	195 Weller D. Piotrkowska 120, szafa	
6 Lewkowicz J. Aleksandrowska 16, meble, maszyna szteperska.	53 Blawat M. Piotrkowska 82, szafa	100 Zychlińska J. Zawadzka 9, meble	147 Kiman S. Piotrkowska 33, meble	196 Wojciechowski J. Piotrkowska 124, meble	
7 Mlumensman P. Konstancyńska 45, meble	54 Baharjer M. Narutowicza 38, meble	101 Zylberg I. Zielona 33, szafa	148 Kaufman Sz. Piotrkowska 33, tremo	197 Włodarski P. Piotrkowska 113, meble	
8 Putermilch Ch. Brzezińska 42, leżanka	55 Caryski M. Zawadzka 12, radio, meble	102 Altman Z. Piotrkowska 82, kasa ogniotrwała, meble	149 Królewski L. Piotrkowska 97, meble, 30 mtr. towaru	W dniu 24 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu	
9 Pelter J. Konstancyńska 31, szafa	56 Cieplucha Jakób, Piotrkowska 17, meble	103 Askienazy D. Piotrkowska 82, meble	150 Lichtensztajn H. Piotrkowska 82, kredens	198 Baum R. Piotrkowska 151, kredens	199 Czekanski Z. Kilińskiego 107, meble
10 Rohrmann T. Konstancyńska 46, meble	57 Dawidowicz J. Zielona 10, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, meble	104 Alter M. Piotrkowska 17, meble	151 Landau R. Piotrkowska 108, waga, naczynia emaliowane	200 Golda H. Piotrkowska 166, meble	201 Goldhirs H. Piotrkowska 156, kosmetyka
11 Rozenberg L. Konstancyńska 32, meble	58 Drukier J. Zawadzka 11, 10 klg. wody kolońskiej	105 Bloch A. 28 p. Strz. Kan. 12, meble	152 Lemberg Sz. Piotrkowska 31, meble	202 Krzemiński E. Piotrkowska 178, rower	203 Keilich O. Piotrkowska 154, mydło
12 Rozenberg F. Aleksandrowska 6, maszyna do szycia	59 Ernst A. Piotrkowska 24, meble	106 Bankier A. Piotrkowska 82, 200 żyrandoli	153 „Labor” firma Piotrkowska 85, biurko	204 Muller M. Piotrkowska 169, szafa	205 Muller J. Piotrkowska 169, biurko
13 Rozen J. Aleksandrowska 12, meble	60 Fajfer J. Przejazd 30, meble	107 Berkenwald, Piotrkowska 110, 3 zegarki, lustro	154 Michałowicz G. Piotrkowska 121, meble, maszyna do szycia	206 Miller L. Piotrkowska 169, szafa	207 Lukaj R. Piotrkowska 157, zegar
14 Szczęśliwy Sz. Aleksandrowska 27, meble	61 Fiszer J. Zawadzka 9, kredens	108 Bardym Ch. Piotrkowska 31, meble	155 Nisiewicz B. Piotrkowska 3, maszyna do pisania	208 Szmeller M. Piotrkowska 168 170, meble	209 Sztajn St. Piotrkowska 132, pianino
15 Zawadzki St. Aleksandryjska 34, meble	62 Fijałko I. Piotrkowska 7, 2 zegarki	109 Burakowski A. Piotrkowska 37, 10 żyrandoli i lamp	156 Ostromogileski J. Piotrkowska 17, 20 tuz. mydło	210 Ciesielezyk J. Przedzalniana 99, meble	211 Owajgenbaum A. Główna 61, toaleta
16 Rohrmann A. Konstancyńska 46, fortepian	63 Flatto D. Piotrkowska 7, meble	110 Bellman i S-ka Piotrkowska 37, kasa ogniotrwała, meble	157 Opatowski W. Piotrkowska 61, 20 skórek	212 Cinka W. Sienkiewicza 6, biurko	213 Fiszer Ch. Pusta 9, meble
17 Amzel M. Nowomiejska 18, 50 stolików	64 Friedman M. Piotrkowska 9, 2 szafki nocne	111 Brenner A. Piotrkowska 80, maszyna do pisania, lustro	158 Perle H. Piotrkowska 14, 300 szt. książek	214 Grünsztajn J. Piotrkowska 128, maszyna do szycia, meble	215 Gerner J. i F. Piotrkowska 17, meble
18 Balicki L. Aleksandrowska 36, obuwie	65 Gelsztajn J. Zawadzka 24, maszyna do szycia, meble	112 Beker A. Piotrkowska 66, meble	159 Pakula A. Piotrkowska 14, 100 mtr. gobeliny	216 Grzelaczyk St. Dąbrowska 18, meble	217 Goldszajn J. N. Cegielniana 10, meble
19 Berkowicz J. Zgierska 21, meble	66 Goździk J. Zawadzka 28, meble	113 Braun B. Zakątna 23, waga	160 Piotrkowski R. Piotrkowska 26, 300 mtr. towaru	218 Hecht M. N. Zarzewska 9, meble	219 Hajnec J. Przedzalniana 83, meble
20 Fajn M. Berka Joselewicza 17, maszyna do szycia	67 Orbach A. Piotrkowska 20, zegar	114 Cieplucha Jakób, Piotrkowska 17, maszyna do szycia	161 Popowski M. Piotrkowska 116, 2 pacz. bawełny	220 Jankiewicz H. Rzgowska 5, meble	221 Joselewicz J. Piotrkowska 109, kredens
21 Fajnajzen R. Brzezińska 39, meble	68 Grinberg B. Piotrkowska 124, pomocnik	115 Chudy H. Piotrkowska 82, meble	162 „Pluton” Tow. Akc. Piotrkowska 130, kontuar	222 Kohn S. Główna 39, meble, kapelusze	223 Kaczmarek A. Śląska 56, maszyna do szycia
22 Gingold A. Nowomiejska 24, 6 garniturów męskich	69 Herszkowicz P. Zawadzka 8, meble	116 Cytryna S. Piotrkowska 31, towar	163 Pomeranc M. Piotrkowska 46, maszyna do szycia	224 Markus J. Ewangelicka 7, kredens	225 Nadolski Wł. Kilińskiego 229, meble
23 Gold M. Szkolna 16, kredens	70 Garanciewicz S. (Jelin) Kilińskiego 30, lustro	117 Colla J. Piotrkowska 33, kredens	164 Puszel U. Piotrkowska 122, urządzenie sklepu	226 Offman W. Główna 67, 20 walizek	227 Piechociński St. Napiorkowskiego 12, meble
24 Goldszajn L. Aleksandrowska 4, meble	71 Joskowicz M. Piotrkowska 22, galanteria	118 Chelomer F. Zawadzka 50, meble	165 Presburger Sz. Zielona 5 7, biurko, waga	228 Przytycki C. Główna 55, meble	229 Rogacki Ch. Główna 3, biurko
25 Herberg B. Konstancyńska 6, meble	72 Joskowicz M. Piotrkowska 18, kredens	119 Diszkin S. Piotrkowska 25, meble	166 Romiszowski W. Piotrkowska 116, meble	230 Suwalski A. Kilińskiego 207, meble	231 Turik M. Główna 56, pianino
26 Gerszenberg I. Północna 24, meble	73 Kaluszyner I. Zielona 48, szafa	120 Ejzen E. Piotrkowska 116, meble	167 Renc E. Piotrkowska 110, obuwie	232 Widawski Sz. Główna 35, meble	233 Wihan O. Kilińskiego 132, zegar
27 Iekowicz E. Wschodnia 4, kredens	74 Kustin H. Zielona 48, meble	121 Ejbuszyc A. Zawadzka 40, kredens	168 Ritt M. Piotrkowska 126, meble	234 Wozniak St. Grabowa 15, szafa	235 Zalewski J. Nowo-Zarzewska 31, meble
28 Jamoński J. Wschodnia 6, obuwie	75 Kuczyński H. 6-go Sierpnia 19, kredens	122 Fajner Z. Piotrkowska 116, meble	169 Rozenblum P. Piotrkowska 33, kredens	W dniu 18 kwietnia	
29 Judkiewicz E. Zgierska 23, towary galanteryjne	76 Lando M. Skwerowa 13, pomocnik	123 Feder P. Piotrkowska 116, meble	170 Rozenblatt S. S. wie Piotrkowska 46, 2 piece, wanna	236 Abramson Szyja Południowa 28, 65 kg. czekolady.	
30 Jakubowicz M. Łagiewnicka 42, szafa	77 Mehlszpajz Z. Kamienna 7, meble	124 Feliks M. Piotrkowska 20, meble	171 Rajtberger A. Piotrkowska 123, kredens		
31 Krauze M. Zachodnia 17, meble	78 Motyl F. Zawadzka 19, meble	125 Ferster Piotrkowska 121, meble	172 Stern A. Piotrkowska 6, 200 szt. towaru		
32 Kłos J. Franciszkańska 51, woda kolońska, ocet, bryczka	79 Muchnicki H. L. Piotrkowska 82, meble	126 Fijałko I. Piotrkowska 7, meble	173 Sznapperowa E. Piotrkowska 35, 50 pacz. papierosów		
33 Lichtensztajn N. Nowomiejska 4, 25 szt. towaru	80 Nieniewicz B. Piotrkowska 3, biurko	127 Friedman A. Piotrkowska 9, maszyna do dziurkowania	174 Smiechowski J. Piotrkowska 118, meble		
34 Hecht N. Zgierska 57, meble	81 Jakubowicz N. Zawadzka 3, 15 stolów i 20 krzeseł	128 Fajgenbaum Ch. Piotrkowska 27, kredens	175 Sroka F. N. Cegielniana 40, meble		
35 Najman L. Berka Joselewicza 18, szafa	82 Neuhaus E. Piotrkowska 82, lustro	129 Goldwag F. Piotrkowska 120, meble	176 Spiewak M. Piotrkowska 116, meble		
36 Aronowicz B. Wolborska 33, meble	83 Pulvermacher I. Zielony Rynek 6, meble	130 Grosman Z. Piotrkowska 82, meble	177 Szarfhar A. Piotrkowska 17, 60 mtr. towaru		
37 Piechocki P. Marysińska 25, meble	84 Rubinsztajn D. Narutowicza 6, meble	131 Gutkind Sz. Piotrkowska 14, zeszyty, papier	178 Silbermann Piotrkowska 17, 4 fotele		
38 Patersznyc H. Brzezinska 8, maszyna stolarska	85 Ramisch A. Piotrkowska 121, meble	132 Goldwasser Sz. Piotrkowska 34, 100 szt. czapek, futro	179 Sztarn Ch. Piotrkowska 19, meble		
39 Rozenblum N. Brzezińska 58, zegar, artykuły spożywcze	86 Rotband L. Zielona 6, maszyna do pisania, meble	133 Grinberg i Neuman, Piotrkowska 120, meble, 40 tuz. pończoch	180 Szac A. Piotrkowska 137, kredens		
40 Różańska M. Dworska 7, meble, waga	87 Russak J. Zawadzka 5	134 Grynsztajn J. Piotrkowska 128, meble	181 Szpiro M. Piotrkowska 41, maszyna do szycia		
41 Retelewski P. Franciszkańska 58, meble, obrus	88 Szpicak M. O. Cegielniana 59, meble	135 Gotlieb Sz. Piotrkowska 120, meble	182 Szwarcberg J. Piotrkowska 50, meble		
42 Rozen E. Wolborska 16, kredens	89 Szeżenińska T. Piotrkowska 118, 1 maszyna do pisania	136 Goldin O. Piotrkowska 33, kasa	183 Sieradzki M. Piotrkowska 116, towary kolonialne		
43 Rotsztajn A. Konstancyńska 13, meble	90 Serbin S. Zielona 42, meble	137 Hamburger L. Piotrkowska 24, meble	184 Strykowski Ch. Piotrkowska 26, meble		
44 Szukowski M. Marysińska 6, meble	91 Tyberg I. N. Cegielniana 38, meble	138 Hajdak I. Piotrkowska 85, szafa	185 Strykowski I. Piotrkowska 35, maszyna drukarska		
45 Szmargd Sz. Wolborska 37, meble	92 Tajtelbaum J. Narutowicza 32, meble	139 Joskowicz L. Piotrkowska 28, meble	186 Strykowski P. Piotrkowska 101, meble		
46 Temkin J. Dolna 9, meble	93 Unger M. Zawadzka 18, meble	140 Jungowski J. Piotrkowska 128, bormaszyna, 3 warszt. ślusarskie	187 Tyger J. Piotrkowska 14, 300 czapek i kapeluszy		
47 Najs B. Konstancyńska 12, meble	94 Warszawska Ch. Zawadzka 10, lustro	141 Kufeld i Kruk Piotrkowska 4, 1000 mtr. towaru	188 Tenenbaum I. Piotrkowska 128, meble		
48 Zoberman I. Wolborska 7, szafa	95 Wolbromski J. Zielony Rynek 10, meble	142 Kryształ B. Piotrkowska 24, pianino	189 Tajtelbaum i S-ka Piotrkowska 9, meble		
			190 Rubin i Tasiemka Piotrkowska 16, meble		

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddział poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Od niedzieli, dnia 7 kwietnia
do niedzieli dnia 14-go kwietnia
1929 r. w.

Klejon twórczości **POLI NEGRI**
w labędzie pieśni miłosnej p. t.

MIŁOSTKI AKTORKI

Mistrzyni miłości

POLA NEGRI

grała wspaniałe komedie miłosne.
aż do chwili kiedy pokochała sama...

Następny program:

„Miłość i Izy Szopena“
Dramat wielkich uczuć wielkiego
człowieka. W rolach głównych:
Pierre Blanchard, Mary Bell i in.

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w pol. Ostatni
seans o godz. 10. — Na pierwszy
seans ceny miejsc niższe.

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedzielę i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampy
kwarcowe, elektryzacja, Roentgen,
szczepienia, analizy (mocz, krew,
krw. płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

absolwentki wydz. lekarsk. uniw.
Odeńskiego

Z. SZWALBE

Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie
brodawek, zmarszczek, piegów,
wągry i innych defektów. Ma-
saż kosmetyczny. Maski bał-
samiczne i inne. Pielęgnacja
włosów i usuwanie łupieżu i t. p.
Godziny przyjęć: od 10 r. do 8
wieczór.

NASIONA

Warzywne, pastewne
— i kwiatów —

pierwszorzędnym firm krajo-
wych i zagranicznych pierwszej
jakości do nabycia

w składzie aptecznym

B. PILC, Łódź

PLAC REYMONTA 5/6

(Górny Rynek)

POGOTOWIE RADJOWE!!

Aparat szwankuje? -- To bagatela!

Natychmiast zatelefonuj **71-71** do zakładów „NO-RAD“,
Gdańska 12, a w ciągu kilku godzin aparat będzie, jak nowy.
Tysiące podziękowań i wyrazów uznania od klientów!

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Szai
Lewensohna zawiadamia wierzycieli upadłego,
że na zasadzie art. 502 i 503 Kod. Handl.
winni stawić się przed syndykiem osobiście lub
przez pełnomocników w ciągu dni 40, t. j. do
dnia 21 maja 1929 r. i oświadczyć z jakiego
tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami upadłego
oraz wręczyć syndykowi lub złożyć w Wy-
dziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi
tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności przez syndyka
tymczasowego odbędzie się dnia 23 maja 1929
r. o godzinie 12-ej w południe w obecności
Sędziego Komisarza w Sądzie Okręgowym w
Łodzi ul. Żeromskiego 115, pok. 64.

Syndyk tymczasowy
Mieczysław Sarna apl. adw.

Pierwsza Łódzka higieniczna wytwórnia Macy maszynowej

— p. f. —

„ZŁOTA GÓRA“

w Łodzi, Al. Kościuszki 11.

Wypiek uskutecznia się sposobem mechanicznym
pod nadzorem rabin Wapnera.

Kupujący mają prawo obejrzenia wytwórni.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

Wyprzedaż

wysortowanych wyrobów POŃ-
CZOSZNICZYCH

PO CENACH FABRYCZNYCH

Pończochy od zł. 1.50. Skarpetki
od zł. 1.20 fabryki S. Bieliński i
— Z. Komorowski w firmie —

M. Kołodziejski

Andrzeja 3.

Pończochy jedwabne
ze strzałką od 3—6 zł. para.

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, front I p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

W sobotę, dn. 13 kwietnia 1929 roku w
lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3 | 5,
odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych
gości.

Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne
Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów
L. O. H. P.

Dziś, w czwartek, dnia 11 kwietnia r. b. odbędzie się
w Klubie Towarzystwa, ul. Piotrkowska 73

TOWARZYSKA GRA W LOTTO

Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowa-
dzonych gości. — Początek o godz. 9-ej wieczór.
O łaskawym przybyciu proszę

Zarząd Stowarzyszenia Kupców
m. Łodzi.

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43.

Tel. 41-32.

Specjalista chorób
skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych.
Naświetlanie
lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8
do 10 rano i od
5 do 8 wiecz.
Dla pań od 3—5
oddzielna pocze-
kalnia.

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 23-87

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp.
w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań od 4 do 5 po poł. 01
oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

Dr. med.

P. MARKOWICZOWA

chor. skórne, włosów i weneryczne

PRZEPROWADZIŁA SIĘ

na Aleje 1-go Maja 37

telefon 66-35

przyjmuje od 3—9 po poł.

Gabinet Kosmet. Lekarskiej

Dr. Med.

S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne

Leczenie lampą kwarcową

Moniuszki 5. Tel. 70-50

Przyjmuje od 11—1 i od 5—8.

Panie od 5—6.

Ingenieurschule Frankenhäuser

Kyffhäuser Wydział inżynierski i werk-
mistrzowski dla budowy
maszyn i samochodów, dla techniki prądów
silnych i słabych. Wyższy osobny wy-
dział dla budowy maszyn rolniczych i
lotnictwa.

Dr. med.

STUPEL

SZKOLNA Nr. 12

Choroby włosów, skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.

Naświetlanie lampą kwarcową prom-
roentgena (ekzemy, nowotwory
złośliwe).

Przyjmuje od 6—9 po poł.

W niedzielę od 3—5 po poł.

Dr. med.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i
od 4—7, w niedzielę od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1.

tel. 9-97.

Dr. med.

ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.

CHOROBY KOBIECE

i DRÓG MOCZOWYCH

Przyjmuje od 3—7 pp.

Dr. med.

J. SILBERSTROM

ZIELONA Nr. 11

Choroby skórne i weneryczne.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 4—8 pp. Panie od 4—5

niedziela od 9—1, dla niezamożnych

ceny lecznic. 13-12

KELNERKI

władające polskim i niemieckim
mogą się zgłosić „Łodownia
Włoska“, Przejazd 2.

Okazyjnie do sprzedania pokój stołowy

używany, w dobrym stanie.
Cegielniana 25, m. 5a, od 9—1.

Lekcji matematyki

fizyki i chemii w zakresie szko-
ły średniej udziela b. nauczy-
ciel gimnazjum p/g najnow-
szych programów M. W.
R. i O. P. Zgłoszenia telef.
50-46 od 2 do 4 po poł.

Ogłoszenia drobne

CHCESZ OTRZYMAĆ POŻADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, ko-
respondencyjne profesora Sekulowi-
cza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy
wyuczają listownie: buchalterji, ra-
chunkowości kupieckiej, korespon-
dencji handlowej, stenografji, nauki
handlu, prawa, kaligrafji, pisanie na
maszynach, towaroznawstwa, angi-
elskiego, francuskiego, niemieckiego-
pisowni oraz gramatyki polskiej. Po
ukończeniu świadectwo. Zadzajcie pro-
spektów. 44—12

MATRYMONJALNE — SZYBKIE
pośrednictwo Warszawskie przy-
jmuje do dnia 14 r. b. w Łodzi, 6-go
Sierpnia 10, m. 17, telefon 73-43.
Centrala: Warszawa, Tłomackie 2, m.
17, tel. 302-49, skrzynka pocztowa 574
Oddział: Wilno, Sadowa 7, pokój 18.
Telefon 676.

POTRZEBNA

panna do 4-letniego chłopca. Wyma-
gane referencje. Wiadomość: Nowo-
Cegielniana 18, m. 7. 519—3

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową
w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Redaktor: Jan Urbach.

Wydawca: „Prasa“, Wydawnicza Spółka z ogr. odp.

W drukarni „Prasy“, Piotrkowska 101.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. —
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamieszkania obliczane są o 50 pr.
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe d-p-ita.